Nr 285. Kraków, Wtorek 23 Czerwca 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Wiedniu:** Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h. następny po 10 h. od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Od administracyi „N. Reformy“.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadesłanie prenumeraty.

„Nowa Reforma“ wychodzi

dwa razy dziennie:

o godzinie 5 rano i o pół do 6 po południu.

Pomimo znacznie zwiększonych z tego powodu kosztów wydawnictwa, pierwotna cena prenumeraty

nie została podwyższona.

Szczegóły prenumeraty w nagłówku dziennika. **Czeki pocztowe** na prenumeratę załącza administracya „Nowej Reformy“ **jedynie** z końcem każdego kwartału.

Nowi prenumeratorzy, zarówno miejscowi, jak zamiejscowi ,otrzymają bezpłatnie początek drukującej się w felietonie „N. Reformy“ powieści Tadeusza Konczyńskiego p. t.

„Głód szczęścia“.

Wszyscy prenumeratorzy „Nowej Reformy“ nabywać mogą

po znacznie zniżonych cenach

czasopisma:

Wychodzący w Warszawie i Krakowie ilustrowany tygodnik, poświęcony sprawom życia bieżącego, literaturze i sztuce, p. t.

„Świat“.

Zniżona przedpłata dla naszych prenumeratorów, zarówno miejscowych, jak dla zamiejscowych, wynosi:

kwartalnie 5, półrocznie 10 koron.

Abonenci, składający półroczną prenumeratę na „Świat“, otrzymają bezpłatnie, zamiejscowi za dopłatą 50 hal. na koszta poleconej przesyłki, piękne premium artystyczne p. t.

„Album sztuki polskiej i obcej“,

zawierające ośm kolorowych reprodukcyj dzieł sztuki.

Numery okazowe wysyła bezpłatnie wydawnictwo „Świata“ w Krakowie, ul. Zyblikiewicza, 8.

Nadto nabywać mogą abonenci „Nowej Reformy“ po zniżonej cenie ilustrowany dwutygodnik lwowski p. t.

„Nowe Mody“.

Prenumerata kwartalna 2 korony 40 hal.

Koniec strajku.

Strajk studentów w uniwersytetach austryackich uważać tedy można za skończony. Rząd wychodzi z tej walki z uniwersytetami nie bez dotkliwej porażki moralnej i politycznej.

Ministerstwo oświaty zawiniło w całej sprawie przez brak szczerości i decyzyi. Wszyscy odczuwali, że intencye administracyi szkolnej są inne, a słowa znowu inne. Zamiast sprawę postawić jasno przez oddanie jej pod kompetencyę senatu insbruckiego uniwersytetu, rząd, ulegając parciu Izby panów i stronnictw klerykalnych, wmięszał się bezpośrednio i wtargnął w kompetencyę senatu jednego uniwersytetu. Dzięki temu, zamiast sprawę zlokalizować, nadał jej rząd charakter ogólny i powołał pod broń najmniej sympatyczny odłam młodzieży, bo niemiecko-narodowych burszów.

Skończyło się na kompromitacyi ministerstwa oświaty, które musiało iść do Canossy i odpokutować swoje grzechy. Musiało paktować z Wahrmundem i postarać się o lepszą dla niego katedrę, musiało rektorom wszystkich uniwersytetów dać gwarancyę, że rząd w przyszłości uszanuje ich autonomię.

Jak zwykle w takich razach, niezdecydowana postawa rządu nikogo nie zadowolniła. Młodzież z wielką biedą i pod presyą swoich profesorów, dała się skłonić do zaniechania strajku. Po prostu studenci nie chcieli rezygnować z władzy, która nadspodziewanie się im w ręce dostała. Rektorzy byli już zadowoleni, sam Wahrmund dał się przebłagać katedrą praską, — a młodzież chciała walczyć dalej o wolność, której nikt już nie myślał naruszać.

Rzecz przecież niezmiernie ciekawa, jak w tego rodzaju wypadkach idea sprawiedliwości publicznej potrafi wyżłobić sobie drogę i wybić się na wierzch. W całym zatargu najsłabszą stroną był człowiek, który wyobrażać miał pogwałcenie wolności nauki w wyższych zakładach naukowych. Profesor nieznany, czy może w najlepszym dla niego razie, bardzo mało znany w charakterze uczonego, dzięki nietaktownej i wcale marnej broszurce, wyrasta nagle na bohatera wielkiej myśli. Na tem stanowisku jednak nie umiał się utrzymać, bo nie posiadał dość talentu i nawet sprytu. Zamiast stanąć na czele ruchu młodzieży, co nie byłoby mu, w pewnych momentach, ze zbyt wielką przyszło trudnością, on zaczął lawirować między ruchem radykalnej młodzieży, a „reakcyjnym“ rządem.

Ostatecznie zawarł pakt z tym rządem, nie oglądając się wcale na tę młodzież, której swój rozgłos, no, i katedrę w większym uniwersytecie miał do zawdzięczenia. Przyszedł potem do tej młodzieży z imperatywem, aby wróciła do szkoły, bo on się już na rząd nie gniewa, przeciwnie, na rachunek tej młodzieży zawarł z nim ugodę dla siebie wcale korzystną. Młodzież insbrucka odczuła ten postępek swojego bożyszcza. Ona w jego obronie walczyła i pod broń powołała „komilitonów“ z wszystkich uniwersytetów, — a on, nie pytając się jej o zdanie, każe jej wrócić do szkoły, pozwala jej strajkować, ale kiedyś, później, gdy znowu może jeszcze raz jego osoba wejdzie w grę, i w dowód przywiązania do tej insbruckiej młodzieży, która mu tyle okazała przywiązania, opuszcza ją, przenosząc się na inny uniwersytet.

Młodzież uczuła nagle wielki zawód i dała Wahrmundowi uczuć swoje rozczarowanie. Z piedestału szermierza za wielką ideę, spadł nagle w jej oczach Wahrmund do rzędu profesorów „przeciętnej miary krawca“, jakich wielu znaleść można.

I tutaj pomściła się Nemesis na Wahrmundzie. Stała się sprawiedliwość uniwersytetom, ale jemu wymierzono ją także.

Jeżeli więc odwodziliśmy młodzież polską od porzucania nauki na dwóch jedynych polskich uniwersytetach, to dzisiaj mamy prawo stwierdzić, że mieliśmy zupełną słuszność. Cena, którąby młodzież nasza była zapłaciła za wolność, nie narażoną bezpośrednio na żadne w nich niebezpieczeństwo, — była nieproporcyonalnie wysoka do wartości bezpośredniego przedmiotu walki. Ta walka została młodzieży naszej narzucona i bez niej się rozegrała. Tem lepiej dla naszej młodzieży.

Trzecia Duma.

Dnia 16 b. m. upłynął rok od zamachu stanu, który położył koniec drugiej Dumie, kładąc równocześnie fundament dla trzeciej, obecnej, w postaci narzuconej ordynacyi wyborczej, będącej zlepkiem luźnych, czysto kazuistycznych przepisów, obliczonym na to, aby szerokich mas ludności pozbawić przedstawicielstwa w Dumie, a tem samem uczynić ją zdolną do pracy i posłuszną rządowi, które to dwa pojęcia pokrywają się z sobą w rozumieniu sfer kierujących.

Rok czasu minął od tego eksperymentu, a kronika parlamentarno-polityczna tego roku dowodzi, że „Coup d'etat“ czerwcowy udał się w zupełności. Wyjąwszy 70 prc. terytoryum olbrzymiego państwa z pod wszelkiego prawa, postawiwszy je w stanie nieograniczonej samowoli wielkorządców, zwanej stanem „wojennym“, rząd mechanicznie zdławił rewolucyę, równocześnie zaś skompletował sobie Dumę z wielkiej własności ziemskiej, wielkiego kapitału i najciemniejszych żywiołów chłopsko-klerykalnych, tak, że otrzymał w niej doskonałe narzędzie do urzeczywistnienia tej syntezy, która nazywa się „konstytucyjnym despotyzmem“.

Trzecia Duma okazała się masą wysoce plastyczną w rękach energicznego Stołypina. Wszystkie jego żądania większość przestawicielstwa narodowego akceptowała bez zastrzeżeń, a jeżeli czasem dla honoru barwy pozwalała sobie na cień krytyki i najsłabszy pozór kontroli wobec rządu, to nie inaczej, jak tylko za pozwoleniem tego ostatniego.

Platformą ideową, na której nastąpiło to zlanie się parlamentaryzmu młodego ze starą biurokracyą, jest nacyonalizm. Ideologia skrajnie nacyonalistyczna stała się tak wyłączną skarbnicą wszystkich argumentów i kontrargumentów, które w ciągu całej sesyi krzyżowały się z sobą między trybuną parlamentarną a ławą rządową, że ostatecznie uznano ją za „conditio sine qua non“ istnienia samej Dumy. Albo Duma jest i pozostanie patryotyczną, t. j. podatną na wszelkie żądania sprawującej dyktaturę biurokracyi, albo jej wcale nie będzie.

Duma zrozumiała to i nie omijała żadnej sposobności, aby swój patryotyzm jaskrawie zadokumentować. Mimo to jednak rząd widocznie ojcowską troską o utrwalenie w Dumie tego patryotyzmu wiedziony, poddawał go ciągle nowym, często dotkliwym próbom, które na zewnątrz wyglądały jako groźba rozwiania Dumy i połączona z nią konieczność ratowania jej, jako formy, która kiedyś później, z czasem, napełni się właściwą treścią. Nie potrzeba dodawać, że każdy taki proceder ratunkowy, uwarunkowany był dalszem wzmocnieniem „patryotyzmu“, przy równoczesnem obniżeniu znaczenia Dumy jako parlamentu.

Do najważniejszych aktów Dumy w ubiegłej sesyi należą: uchwalenie budżetu, kontyngentu rekruta i budowy kolei amurskiej. W każdej z tych uchwał odzwierciedlają się bardzo wyraźnie wszystkie działające tam czynniki i ich ustosunkowanie, tak, że dość rozpatrzeć bliżej jedną z tych uchwał, aby zrozumieć i ocenić naturę zgromadzenia, które ją powzięło.

Weźmy za przykład budżet.

Rzeczywistem podłożem przewrotu rewolucyjnego była przedewszystkiem straszliwa nędza ogromnej większości ludności, wywołana niesłychanym rozrostem państwa, które samo siebie pojęło wyłącznie jako nieproduktywną machinę militarno-policyjną. — Miarą słabości ekonomicznej Rosyi jest jej olbrzymie obdłużenie zagraniczne, wynoszące obecnie dziewięć miliardów rubli, czyli po 60 rubli na głowę ludności, łącznie z niemowlętami, przyczem średni budżet roczny 70 procent ludności państwa, wynosi 28 rubli na głowę, czyli 140 rubli na rodzinę, licząc w niej po pięć głów przeciętnie.

Przy takiem ustosunkowaniu pasywów i aktywów w gospodarce państwowej rosyjskiej trzecia posłuszna Duma uchwaliła największy dotychczasowy budżet państwowy rosyjski na rok 1908 w sumie **2.515,000.000** rubli i to budżet, którego wewnętrzna struktura dowodzi niezbicie, że dotychczasowa stara konstrukcya państwa wyłącznie policyjno - militarna nie uległa żadnej zmianie.

Budżet ten, preliminujący półtora miliarda rubli jako dochód z podatku, a więc zabierający 20 procent rocznego dochodu wszystkich obywateli państwa, zawiera 512 mil. wydatków na pokrycie rozchodów ministerstwa wojny, 67 milionów rubli wynoszą wydatki na likwidacyę wojny, 53 milionów rubli na umorzenie krótkoterminowego długu, a 386 milionów na opłatę procentów od reszty długu państwowego, czyli równo dwie trzecie czystego dochodu podatkowego państwa idą na utrzymanie armii i zaspokojenie europejskich rentierów.

Tego rodzaju budżet uchwaliła trzecia Duma bez zastrzeżeń, zgadzając się nadto na budowę kolei amurskiej, obciążającej skarb państwa rocznym wydatkiem 30 milionów rubli, co równa się połowie budżetu ministerstwa oświaty. Posłuszeństwo Dumy w sprawach finansów państwa, a więc w sprawie najważniejszej, okazało się tak wielkiem, że nie potrafiła ona nawet oprzeć się żądaniu rządu, aby królowej greckiej z tytułu jej pokrewieństwa z carem wyznaczyć roczne apanaże w kwocie 100.000 rubli Jestto chyba jedyny wypadek w dziejach parlamentaryzmu, w którym parlament uchwalił pensyę dla obcej monarchini jedynie z powodu kuzynostwa jej z panującym.. Myliłby się jednak, ktoby sądził, że Duma uchwalając ten budżet, dostarczając środków biurokratycznemu samowładztwu, zapomniała zupełnie o swej godności, jako władzy kontrolującej. Duma o niej nie tylko nie zapomniała, lecz przeciwnie, złożyła dowód, że umie ją zachować. Oto w budżecie ministerstwa komunikacyi, na wniosek hr. Bobrińskiego, skreślono.. jeden rubel, na znak władzy nadzorczej Dumy. Ten „konstytucyjny rubel“ będący naiwnem naśladownictwem parlamentarnego obyczaju angielskiego, wywołał wielkie wrażenie w prasie reakcyjnej, a większość Dumy upewnił w przekonaniu, że jest ona istotnie obrończynią konstytucyi w Rosyi.

Rezultaty pracy polskiej reprezentacyi, która do trzeciej Dumy weszła w zmniejszonym o dwie trzecie składzie, są wyłącznie metafizyczne. Parlamentarzyści polscy wyrobili sobie wśród swych kolegów rosyjskich wysoką markę bardzo poprawnych i wytrawnych mówców, uczynili wiele w celu teoretycznego przynajmniej postawienia kwestyi polskiej na forum polityki rosyjskiej, ale rezultatów praktycznych nie osiągnęli żadnych, za co ich winić naturalnie nie można. Trzecia Duma bowiem w ciągu istnienia swego dotychczasowego dostatecznie dowiodła, że nie jest i nie może być twórczym czynnikiem w sprawie zreformowania państwa, że więc tem bardziej nie jest zdolną do zajęcia się sprawą polską.

Z zaboru pruskiego.

(Niemieckie prowokacye i rzekome polskie demonstracye.— Wstęp do wywłaszczania. — Echa wyborów.)

Wiadomo powszechnie, że niema w Europie społeczeństwa, któreby tak spokojnie i cierpliwie znosiło ucisk obcego rządu i w takiej mierze w całej swej obronie najściślej przestrzegało legalności, jak to czyni ludność polska w zaborze pruskim. Aby tę ludność pozbawić równowagi i spokoju, jakich nabyła w ciężkiej walce o byt narodowy, potrzeba na to szczególnie zaczepnej prowokacyi lub niezmiernie dotkliwej krzywdy, jaką n. p. było katowanie dzieci polskich we Wrześni. Polacy w zaborze pruskim wiedzą dobrze, że rząd pruski czycha tylko na taką sposobność, ażeby sroższe jeszcze nałożyć pęta na ludność polską, a przedewszystkiem ażeby zajściami takiemi mógł uzasadnić barbarzyńskie swoje ustawy antipolskie. A ponieważ Polacy niesłychanie rzadko wyświadczają mu taką przysługę, więc też prasa niemiecka, w braku poważniejszych wypadków, chwyta się nawet najdrobniejszych tego rodzaju zajść i z lubością każdemu z nich usiłuje nadać charakter groźnej polskiej demonstracyi.

I obecnie obiegają prasę niemiecką doniesienia o wielkim „buncie“ Polaków w Poznaniu przeciwko Niemcom. „Bunt“ ten wydarzyć się miał z okazyi zjazdu niemieckich drukarzy w Poznaniu. Miejscowe dzienniki niemieckie taką o nim zamieściły relacyę:

Gdy uczestnicy zjazdu bawili w ratuszu na uroczystem przyjęciu, danem na ich cześć przez władze miejskie, ludność polska dopuściła się ciężkich wybryków. Frontowa część ratusza była wspaniale oświetloną Pomiędzy godziną 11 a 12 śpiewano z galeryi ratuszowej „Deutschland, Deutschland über Alles“ z towarzyszeniem muzyki. Kilkuset Polaków tamże zgromadzonych, przeważnie niedorostków, zaczęło wyć i gwizdać, a równocześnie zaintonowali: „Jeszcze Polska nie zginęła“! Policyanci zachowali się statecznie (!), rozpędzając demonstrantów ze Starego Rynku do ulic przyległych. Większa część zamiejscowych uczestników wielce była oburzoną, że Polacy i tej sposobności użyli do demonstracyjnego wystąpienia.

A zatem według pism hakatystycznych, miała to być antiniemiecka demonstracya polska Tymczasem ze sprawozdań pism polskich dowiadujemy się, że była to niewinna odpowiedź na brzydką prowokacyę ze strony Niemców, a dalej, że przy tej demonstracyi polała się nawet krew polska. Bo rzekomo „stateczni“ policyanci pruscy dobyli szabel i rzucili się na ową młodzież polską z prawdziwą furyą teutońską. Jeden z naocznych świadków tych zajść, opisuje je w „Dzienniku Pozn.“, jak następuje:

„Około godziny 12 w nocy zaintonowali uczestnicy zjazdu drukarzy niemieckich patryotyczne pieśni, jak „Die Wacht am Rhein“ i „Deutschland, Deutschland über Alles“, przy dźwiękach trąb i rogów, tak głośnych, iż je słyszano aż na ulicy Zamkowej. Te wielce podpadające demonstracye w ratuszu zwabiły chłodzącą się po upalnym dniu publiczność. Około 250 osób, po większej części wyrostków obu narodowości i gawiedzi ulicznej, zgromadziło się około „żydowskiego pałacu“ na narożniku Rynku i ulic Żydowskiej i Szerokiej, a podnieceni temi manifestacyjnemi śpiewami, zaśpiewali polskie pieśni: „Boże, coś Polskę“ i „Z dymem pożarów“. Dwaj obecni policyanci usiłowali tłum rozpędzić, co im się jednak nie powiodło. Zawezwali więc pomocy, która się zjawiła w liczbie kilkunastu policyantów z komisarzem rewirowym na czele. Policya zawezwała tłum do rozejścia się i zaprzestania śpiewów. Gdy tłum nie ustępował, a rozpoczął się zgiełk i hałas, policya dobytemi pałaszami wyparła go na ulicę Żydowską, gdzie wszczęła się bójka, podczas której aresztowano i pocięto pałaszami kilka osób. Pewien pan w cylindrze odezwał się: „Zakażcie tym w ratuszu śpiewać, to i tu przestaną“. Jedna osoba otrzymała ciężkie cięcie w głowę. Jakiś czeladnik blacharski zanucił: „Jeszcze Polska...“ i otrzymał ranę w rękę. Pokazało się na głównym odwachu policyi, że to był Niemiec (?) któremu ta piosnka się „podobała“ (!). Około godziny wpół do 1 nadciągnął patrol wojskowy z odwachu, składający się z ośmiu żołnierzy — nie potrzebował atoli już interweniować, gdyż tłum tymczasem rozszedł się spokojnie“.

Jasna więc rzecz, że ta polska demonstracya była jedynie następstwem niemieckiej prowokacyi. Mimo to cała zapewne prasa niemiecka uderzy teraz znów na alarm, jak to biedni Niemcy w Poznaniu są prześladowani przez Polaków.

Zdaje się, że rząd pruski zamierza już skorzystać z ustawy wywłaszczającej i rozpocząć tę barbarzyńską czynność. Jak bowiem donoszą do pism poznańskich, pruscy komisarze obwodowi w powiecie wrzesińskim rozsyłają obywatelom ziemskim formularze statystyczne, dotyczące ich majątku, z wezwaniem do wypełnienia. Formularze te noszą nagłówek komisyi kolonizacyjnej i mają objaśnić ją, ile za ów majątek przy wywłaszczeniu zapłacićby musiano. „Dziennik Poznański“ właśnie zwraca tym obywatelom uwagę, że do wypełnienia takiego formularza nikt zmuszonym być nie może, i że ze względów materyalnych jak i politycznych należy odmówić wypełnienia.

Przy odbytych przed tygodniem wyborach do Sejmu pruskiego, także Kaszubi nadbałtyccy dali dowód, iż nie tracą ducha. Przy dawniejszych wyborach Sejmowych ani Sopoty, ani miasto Wejherowo nie wybierały polskich wyborców. Tym razem było ich z Sopot 7, z Wejherowa 5. Znak to, że Polacy w miastach kaszubskich poczynają się organizować, że wstydzą się dotychczasowej narodowej słabości, która sprawiała, że te miasteczka powiatowe uchodziły za zupełnie zniemczałe.

Z Warszawy.

22 czerwca.

(Zniesienie posad generał-gubernatorów wojennych. — Powitanie nowego prezesa teatrów. — Fabryka świadectw maturycznych.)

Jak dotąd, wszystkie nasze nadzieje, że skończy się rychło okres niesłychanych represyj związanych ze stanem wojennym, rozwiewają się we mgle. Rząd o zniesieniu stanu wojennego, tak dogodnego dla siebie, bynajmniej nie myśli. Zniesiono tylko ze względów oszczędnościowych bajecznie wysoko płatne posady wojennych satrapów, czyli tymczasowych generał-gubernatorów — a agendy ich oddano żandarmeryi i ochranie. Rząd na tej manipulacyi oszczędzi sobie wydatku około 200.000 rubli, pozostawiając w dalszym ciągu stan wojenny w 10 guberniach Królestwa.

W niedzielę w południe odbyło się w salach redutowych urzędowe przedstawienie artystów wszystkich działów teatrów warszawskich nowemu prezesowi p. Małyszewowi. Artystów dramatu przedstawił p. K. Zalewski. P. Małyszew po ukończonej prezentacyi zwrócił się z przemówieniem w języku francuskim do p. Marcello-Palińskiej, jako przedstawicielki najlepszych tradycyj warszawskiego teatru. Pani Marcello odpowiedziała w kilku słowach po polsku, poczem p. Małyszew wygłosił do artystów następujące przemówienie w języku rosyjskim:

„Zadowolony jestem bardzo, iż dziś mam miłą sposobność poznania wszystkich pań i panów. Z małym wyjątkiem wszyscy jesteście starymi i dawnymi moimi znajomymi. — Lat dwanaście rozdzielała nas tylko rampa teatralna, przy której świetle długie lata ze stałą uwagą baczyłem na wasze postępy sceniczne. Witając was wszystkich, winienem skorzystać z danej sposobności, by oświadczyć wam o ciężkich czasach, przeżywanych przez teatry warszawskie. — Nie jest dla nikogo tajemnicą, że ze strony finansowej teatry znajdują się w położeniu jak najsmutniejszem. — Długi ich wzrastają z każdym rokiem i łatwo bardzo zdarzyć się może chwila, gdy nie będzie skąd zaciągnąć środków na ich pokrycie.

„Nie mam potrzeby oczywiście malować wam smutnych obrazów, jakie stają przed pełnemi łez oczyma przyszłych świadków ruiny teatrów warszawskich. Nie sposób dopuścić do tak smutnych perspektyw; wytężyć trzeba wszystkie siły, by uwolnić się od przyszłego nieszczęścia. Powodzenie materyalne w sprawie teatralnej zależy nietylko od prawidłowej gospodarki, lecz głównie od artystycznego postawienia sprawy, co ze swej strony zależy od pracy personalu artystycznego. W rękach waszych są główne sprężyny, a jeśli rękoma temi z miłością, — oddaniem się i zaparciem się siebie podtrzymywana będzie sztuka dramatyczna na odpowiedniej wyżynie, to powodzenie sprawy należy uważać za zapewnione. Rozumie się samo przez się, że działy techniczny i służbowy winny być zorganizowane tak, aby jak najzupełniej współdziałały w sprawie ogólnej. Pod tym ostatnim względem należy zrobić wszystko, co tylko będzie można, nie zapominając jednak współcześnie o sprawie zapewnienia bytu personalowi artystycznemu zarówno przez czas pracy, jak i w smutnych wypadkach starości i chorób. — Wszystko to będzie możliwe do urzeczywistnienia, gdy teatry wstąpią wreszcie na drogę prostą i obszerną istnienia bez trosk, a w tym celu w chwili obecnej różne okoliczności wymagać będą od nas wszystkich nietylko wytężonej pracy, lecz być może nawet pewnych ofiar w sensie uzgodnienia interesów osobistych z interesami drogiej sprawy.

„Pewien jestem, panowie, że drogą wam jest wasza ojczysta sztuka narodowa, ani chwili nie wątpię też, że dla teatrów warszawskich nadejść powinny lepsze dni“.

Onegdaj aresztowano w Warszawie jednego z członków zorganizowanej w cesarstwie spółki, fabrykującej świadectwa maturyczne. Podczas rewizyi w jego mieszkaniu przy ulicy Nowogrodzkiej znaleziono mnóstwo kompromitujących go dokumentów, stemple różnych gimnazyów i seryę listów z prowincyi od osób, zapytujących, ile kosztuje matura.

„Fabryka“ istniała od niedawna. A jak stwierdziło śledztwo, wydała „świadectw“ około dwudziestu.

Potrzebujący „pomocy dyrektora“, przyjeżdżał do Warszawy, stawał u niego na stancyi, pobierał lekcye i po krótkim czasie zdawał egzamin — oczywiście zawsze z dobrym wynikiem.

Płaciło się za to około 400 rb. miesięcznie, za maturę zaś według umowy.

Prócz pociągnięcia do odpowiedzialności zręcznego „dobroczyńcy“ uczniów, ministeryum oświaty rozważa również sprawę zarządzeń przeciw osobom, które świadectwa gimnazyalne z tego źródła otrzymały. Jak pisze dziennik petersburski, specyalne represye stosowane względem nich nie będą, natomiast zarządzone zostaną egzaminy powtórne w celu ulegalizowania fałszywych matur.

Echa pobytu ministra.

Jak wiadomo, minister dr Gessmann zwiedził wczoraj z towarzyszącemi mu licznymi zastępami członków Związku przemysłu fabrycznego, przedstawicieli władz i różnych instytucyj — cały szereg zakładów fabrycznych. Z powodu nawału materyału nie mogliśmy we wczorajszem sprawozdaniu wyczerpać tę doniosłą dla przemysłowe w naszych wizytę, po której obiecują sobie wiele. — Obecnie uzupełniamy nasze wczorajsze sprawozdanie następującemi szczegołami:

Po oglądnięciu prac około regulacyi Rudawy, udał się minister statkiem do fabryki Towarzystwa akcyjnego pod firmą Zieleniewski i Sp. Wielka ta instytucya przemysłowa mieści się w olbrzymim imponującym gmachu na Grzegórzkach. W hali, 137 metrów długiej, zbudowanej z żelaza i szkła, pracuje około 600 robotników wśród ogłuszającego huku. Zwracały uwagę konstrukcye mostów (most na Prucie) nitowanie olbrzymich kotłów i t. d. — Z ogromną uwagą przyglądano się pracy, zwiedzano halę maszyn z motorem elektrycznym, kotłownią i t. p. — Minister i uczestnicy nie szczędzili słów uznania kierującym fabryką pp. Edmundowi i Leonowi Zieleniewskim.

Z fabryki Zieleniewskiego udano się powozami do Podgórza, a stąd do Zabłocia, celem zwiedzenia fabryki „Towarzystwa przemysłowego dla wyrobów żelaznych w Krakowie“, założonej w r. 1897 przez pp. Korngolda, Rosnera i Opoczyńskiego. Przestrzeń, jakoteż rozmiary fabryki były początkowo skromne. Zdolnościom i oględnemu prowadzeniu właścicieli ma się do zawdzięczenia, że obecnie fabryka jest w pełnym rozwoju. Urządzenia fabryczne są stosowane do wymagań najnowszej techniki i hygieny. Obszar fabryki wynosi 25.000 □ m. Maszyny są przeważnie automatyczne, puszczane w ruch zapomocą maszyny parowej. Dwie dynamomaszyny dają światło fabryce. Ilość robotników około 200. Fabryka wyrabia: okucia budowlane, okucia do okien, łóżek, szaf i kufrów, rozmaite haki, wyroby gwintowane z drutu i wszelkiego rodzaju sprzączki. Specyalnością wyrobów fabryki jest blacha cynkowana i maszynki do siekania mięsa. Minister zwiedził fabrykę dokładnie i nie szczędził słów uznania przedstawicielowi właścicieli, p. Korngoldowi, podnosząc energię w działaniu, szczególnie celem zdobycia jaknajwiększego eksportu wyrobów tej fabryki za granicą, do Rosyi i państw bałkańskich.

Z Zabłocia udano się przez Podgórze do Borku Fałęckiego, gdzie zwiedzono fabrykę sody amoniakalnej, żywą rozwijającą działalność i czyniącą poważną konkurencyę obcym fabrykom. — Oprowadzał ich dyrektor dr Fiedler i członek

Rady zawiadowczej p. Landau. Minister wyraził kilkakrotnie uznanie kierownikom fabryki za wzorowe jej urządzenie i prowadzenie. Następnie minister wraz z całem towarzystwem przeszedł do sąsiadujących z fabryką tą wielkich budynków fabryki wyrobów żelaznych i walcowni żelaza firmy Epstein. Ze zdumieniem patrzono na wielkie zakłady, o których istnieniu niejeden Krakowianin wcale nie wiedział. A jest to fabryka zatrudniająca około 600 robotników i produkująca w nadzwyczajnych ilościach żelazo t. zw. handlowe. Zakład współzawodniczy, nie bez skutku, z zagranicznemi fabrykami, które do niedawna dyktowały krajowi naszemu ceny w tej dziedzinie. Minister wypowiedział pełne uznanie właścicielom fabryki.

Dodać należy, że organizacyą całego przyjęcia ministra w Krakowie i oprowadzeniem po fabrykach, zajął się z całą gorliwością p. radca miejski dr Ludwik Merz, kierownik krakowskiej ekspozytury centralnego galic. Związku fabrycznego.

Zarówno minister Gessmann, jak przedstawiciele ministerstwa handlu i kolei żelaznych, powinni byli nabrać przekonania, że przemysł w Galicyi nie jest frazesem, lecz faktem, z którym rząd centralny liczyć się powinien. Oczywiście jest to przeważnie przemysł początkujący, ale te początki są już bardzo poważne. Właśnie w tem stadyum swojem przemysł nasz wymaga energicznego poparcia rządu.

Zdaje się, że przekonanie to wynieśli istotnie przedstawiciele rządu, a goście krakowscy, gdyż w przemówieniach swoich, wygłoszonych tegosamego dnia po południu, przy różnych sposobnościach, stwierdzili, że przemysł galicyjski wogóle, a zachodnio-galicyjski w szczególności, ma wszelkie warunki rozwoju i odegrać powinien poważną rolę w przemyśle austryackim.

Zgromadzenie kolejarzy.

Z inicyatywy komitetu urzędników kolejowych z Krakowa i Podgórza odbyło się w niedzielę w Krakowie o godzinie 3 po południu w sali hotelu Kleina ogólne zgromadzenie kolejarzy, przydzielonych do krakowskiej dyrekcyi kolejowej. Zebranie zwołał komitet bezpartyjny, w skład którego weszli przedstawiciele kolejarzy, stojących na gruncie narodowym w „Samopomocy", dalej reprezentanci kolejarzy socyalistycznych, zorganizowanych w „centralnej organizacyi kolejarzy austryackich", wreszcie mężowie zaufania kolejarzy nie należących do żadnej z tych dwóch organizacyj. Wstęp na salę obrad dozwolony był wszystkim funkcyonaryuszom kolejowym, bez względu na rangi, tytuły i charaktery służbowe, oraz zapatrywania polityczne, jednak za okazaniem legitymacyi kolejowej.

Sala była przepełniona uczestnikami, w liczbie około 500, w tem miejscowych kolejarzy było około 200, zaś przeszło 300 zjechało się ze wszystkich stacyj dyrekcyi krakowskiej. Zgromadzenie zagaił p. Rychlewski, urzędnik kol. z Krakowa, witając licznie zebranych imieniem komitetu zwołującego. Mówca skreślił położenie kolejarzy, ich ciężką pracę, a niskie i niewystarczające wynagrodzenie. Pora już najwyższa dla kolejarzy zastanowić się nad ich dolą i pomyśleć o samoobronie i środkach zaradczych. (Oklaski).

Przystąpiono do wyboru prezydyum. Po dłuższym niepokoju wybrano kompromisowo do prezydyum pp. Chojnackiego, robotnika warsztatowego, Piseckiego, podurzędnika ruchu, p. Karasia, nadinżyniera z Rze[illegible] robotnika kolejowego z Trzcian[illegible] sekretarzy objęli pp. Tałasiewicz, podurzędnik kol. i Grelowski, kontrolor kolei północnej.

Obrady otwarł p. Pisecki, wzywając do poważnych obrad i spokoju. Wbrew temu wezwaniu zaraz na początku omal nie przyszło do zerwania zgromadzenia, gdy do głosu zgłosił się p. Kaczanowski, redaktor lwowskiego „Kolejarza", redagowanego w duchu socyalistycznym. Większość zebranych, ponieważ w zaproszeniu wyraźnie wzbroniono wstępu i zabierania głosu „niekolejarzom", nie dopuściła go do przemawiania.

Po tym epizodzie zabrał głos p. Derechowski, wygłaszając dłuższy referat, w którym omawiając położenie wszelkich kategoryj kolejarzy, ujął i skreślił najważniejsze ich postulaty. Kolejarze domagają się przedewszystkiem:

30 lat służby, policzenia roku przy egzekutywie za półtora, wynagrodzenia za służbę nocną całego personalu stacyjnego i t. d. Automatycznego awansu, tak, by urzędnikom z wyższem wykształceniem zagwarantowano awans co półtora roku — reszcie zaś co 2 lata i t. d. Pragmatyki służbowej w duchu nowoczesnym, wolnym od więzów krępujących pod względem politycznym, ze szczególnem uwzględnieniem postępowania dyscyplinarnego i karnego, opartego na tych samych zasadach, jak postępowanie przy sądach handlowych przemysłowych i tym podobnych. Uregulowania kwaterowego odpowiednio do faktycznych stosunków pracujących w pojedynczych miejscowościach i kilku innych. „Chcemy żyć — mówił referent, popierając te wnioski — a pójdziemy za tą partyą, która da nam jeść!" W Wiedniu 12 lipca ma się odbyć kongres delegatów kolejarzy wszystkich 13 austryackich dyrekcyj kolejowych. Kolejarze każdej dyrekcyi mają wybrać po 12 delegatów, razem więc kongres będzie się składał z 156 delegatów. Funkcyonaryusze krakowskiej dyrekcyi mają w ten sposób wybrać delegatów, aby zarówno sekcya, jak ogrzewalnia i warsztat oraz egzekutywa uwzględnili w wyborze tak urzędników i podurzędników, jak też służbę i robotników. Należy delegatom dać dyrektywy, w jakim kierunku mają skierować na kongresie usiłowania, jakie uchwały kongresu mają spowodować i jak je najprędzej przeprowadzić.

Wyłoniło się 5 projektów, które obejmują całokształt żądań i postulatów kolejarskich. W tem jest jeden projekt polski, galicyjskiej „Samopomocy". Na podstawie tych projektów, będzie ułożony i opracowany przez kongres memoryał, który wniesiony ma być następnie w Radzie państwa i przedłożony władzom centralnym.

Na podstawie tego referatu przemawiali pp.: Chojnacki, Pisecki, Osuchowski, Wiesenberg, Karaś z Rzeszowa, Packan z Dębicy, Kluczka, Tabaczyński, Krwawicz z Podgórza, Piątek z Tciany i inni. Wszyscy przedstawiali położenie różnych kategoryj kolejarzy i stawiali różne postulaty. Wrażenie wywołało przemówienie p. Piątka, robotnika kolejowego, który oświadczył, że 25 lat pracuje przy kolei a dopiero od 3 lat ma dekret.

Zgromadzenie byłoby szło zwykłym trybem, według porządku dziennego, gdyby nie socyalistyczni kolejarze, którzy, widząc się w mniejszości, postanowili zerwać obrady. Dokonał tego p. Kaczanowski, który wbrew woli zgromadzenia chciał kilkakrotnie głos zabierać, co spowodowało taką wrzawę, że przez dłuższy czas nikt nie mógł przyjść do słowa. Wtedy socyalistyczni uczestnicy opuścili zebranie, a reszta, zniechęcona takiem postępowaniem, postanowiła zgromadzenie odroczyć. Szereg mówców, między nimi referent, p. Derechowski, napiętnowali to nielojalne postępowanie swych socyalistycznych kolegów i oświadczyli, że skoro wspólna praca z nimi jest niemożliwa — to pójdą do pracy i walki bez nich, a choćby przeciw nim.

Zgromadzenie trwało 4 godziny.

Kurs wakacyjny w Krakowie.

Wykłady kursu wakacyjnego odbędą się w czasie od 25 czerwca do 20 lipca b. r. Głównem zadaniem kursu jest uzupełnianie wykształcenia nauczycieli i nauczycielek, zajętych w zakładach szkolnych i prywatnych, mogą na nie jednak uczęszczać i inni zgłaszający się, pod warunkiem poprzedniego porozumienia się z zarządem. Zarząd komitetu, urządzającego kurs wakacyjny, stanowią: prof. uniw. Jagiell. dr Wiktor Czermak jako przewodniczący, docent uniw. Jagiell. dr Wacław Tokarz jako zastępca przewodniczącego, dr Maryan Góyski jako sekretarz i skarbnik.

Informacyj w sprawie wynajmu mieszkań, warunków pomieszczenia i utrzymania w pensyonach i t. p. można zasięgać listownie u p. Maryi Kazimiery Indyckiej (Kraków, ul. Starowiślna 14).

Program wykładów jest następujący:

W dziale „Historya" wykładać będą:

Docent uniw. dr Wacław Tokarz: Reformy socyalne Wielkiej Rewolucyi francuskiej (6 wykładów). Profesor uniw. dr Stanisław Estreicher: Powstanie państwa nowożytnego (10 w.). Profesor uniw. dr Maryan Zdziechowski: Filozofia a religia w XIX wieku (7 w.). Prof. uniw. dr Stanisław Kutrzeba: Zarys dziejów gospodarczych Polski (10 w.). Dr Ludwik Kolankowski: Dzieje trzech rozbiorów Polski (15 w.).

W dziale „Historya literatury" wykład zapowiedzieli:

Docent uniwersytetu dr Tadeusz Grabowski: Piśmiennictwo religijne w Polsce XVI wieku (10 w.). Tenże: Juliusz Słowacki, życie i twórczość (12 w.). Prof. dr Józef Flach: O romantyzmie i neoromantyzmie (15 w.).

W dziale „Historyi sztuki" będzie 2 prelegentów:

Dyrektor Muzeum narodowego dr Feliks Kopera: Zwiedzanie zabytków Krakowa (seryami najwyżej po 25 osób — kilka wycieczek z każdą seryą). Dr Zdzisław Jachimecki: Historya muzyki polskiej (10 w.).

W dziale „Językoznawstwa" wykładać tutaj będą:

Prof. uniw. dr Jan Rozwadowski: Słowianie i ich języki w dobie przedhistorycznej (6 w.). Prof. uniwersytetu dr Jan Łoś: Składnia języka polskiego (15 w.).

W dziale „Metoda nauk i pedagogia" wykładać będą:

Prof. dr Franciszek Fuchs: Wskazówki do nauczania geografii (6 wykładów). Radca szkolny dr August Sokołowski: Wskazówki do nauczania historyi polskiej (7 w.). Prof. Antoni Mazanowski: Wskazówki do nauczania literatury polskiej (15 w.). Prof. Jan Magiera: Wskazówki do nauczania języka polskiego (10 wykładów).

Nadto wygłosi profesor uniwersytetu dr Włodzimierz Czerkawski 10 wykładów na temat: „Wewnętrzne i zewnętrzne wa[illegible]ki obecnego położenia narodu polskiego".

Wykłady odbywać się będą stale w salach wykładowych Collegium novum. Wpisy na kurs (24 koron lub 10 rubli za cały cykl wykładów) przyjmuje dr Maryan Góyski, codziennie prócz czwartków i świąt w biurze Biblioteki Jagiellońskiej, od godziny 4 do 6 po południu; we czwartki w tych samych godzinach w lokalu seminaryum historycznego (Collegium novum, II p.) Jest zresztą dozwolone także uczęszczanie na poszczególne wykłady (bez wpisywana się na cały kurs) za opłatą 20 halerzy od wykładu. Bilety wstępu wydawać będą osoby, uproszone w tym celu, wewnątrz sal wykładowych. Program wykładów i podział godzin ogłosimy w ciągu kilku dni

Kronika.

Kraków, 23 czerwca.

Minister kolei Derschatta przejechał dziś w nocy o godz. 1 m. 9 nadzwyczajnym pociągiem pospiesznym przez Kraków, w powrocie do Wiednia z Borysławia.

Wybory do Izby lekarskiej w Krakowie. W myśl obwieszczenia namiestnictwa we Lwowie z dnia 22 maja 1908 r. mają lekarze zamieszkali i praktykujący w Krakowie wybrać w dniu 30 czerwca b. r. czterech członków Izby lekarskiej zachodnio-galicyjskiej i czterech zastępców. Prawo wybierania i wybieralności ma każdy lekarz uprawniony do wykonywania praktyki lekarskiej, jeżeli nie zrzekł się wyraźnie tego prawa, nie zostaje w czynnej służbie wojskowej lub przy rządowych władzach politycznych i jeżeli przeciw niemu niema dochodzenia w Radzie honorowej Izby lekarskiej.

Magistrat miasta Krakowa przesyła obecnie lekarzom uprawnionym do wyboru karty do głosowania, które po wypełnieniu należy podpisać w odpowiednio oznaczonem miejscu, albowiem karty bez podpisu wyborcy będą uznane za nieważne.

Zaklejoną kartę głosowania należy opatrzyć napisem: „Karta głosowania do Izby lekarskiej" i najpóźniej w dniu 30 czerwca b. r. oddać, względnie przesłać do miejskiego urzędu zdrowia w magistracie w Krakowie (w nowej oficynie, parter, drzwi L. 17, godziny urzędowe od 8 do 2). Można je też przesłać pocztą, należy je w tym celu włożyć do koperty, opatrzonej odpowiednim adresem.

Dla ułatwienia komunikacyi podczas wyścigów w odległości 40 metrów od mostku na Rudawie, prowadzącego z gościńca do placu wyścigowego, zrównano z zarządzenia magistratu zjazd z drogi głównej na lewo na błonie dla pojazdów przywożących publiczność z miasta. Pojazdy te drogą przez błonia prowizorycznie wytyczoną, wjeżdżają na stanowisko na błoniach między przejazdem a gościńcem, wyjeżdżają zaś przez stałą rampę na poprzecznej do błoń drodze, t. zw. łobzowskiej, skąd głównym gościńcem powrócą do miasta. Nadto dyrekcya policyi wydała zakaz przejazdu przez drogę na błoniach rowerów i motocyklów.

Wianki. Z powodów niezależnych od komitetu, obchód „wianków" nie odbędzie się we środę, lecz w sobotę d. 27 b. m. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Wycieczkę na Śląsk austryacki urządza Towarzystwo młodzieży polskiej „Zjednoczenie" w Krakowie (ul. św. Anny 2, II p.). Wyjazd z Krakowa nastąpi w niedziele 28 czerwca o godzinie 4 rano. Program obejmuje: w niedzielę przed południem zwiedzenie Cieszyna i instytucyi polskich, po południu zwiedzanie najbliższych okolic Cieszyna, celem zaznajomienia się z ludnością miejscową. Poniedziałek wyjazd do Bystrzycy, wycieczka na szczyt Beskidów Czantoryę (Boom) z widokiem na całe ks. Cieszyńskie, po południu wycieczka do Wisły (uzdrowiska i źródeł Wisły), połączone z zabawą. Wieczorem odjazd z Ustronia do Cieszyna i Krakowa. Nocleg bezpłatny. — Cena biletu kolejowego tam i z powrotem 4 kor. 90 hal. (1 rub. 92 k.) Zgłoszenia przyjmuje wcześniej Zjednoczenie.

Dla wszystkich pragnących zwiedzić jedną z najbardziej na zachód wysuniętych placówek życia polskiego pod wodzą doskonale obeznanych ze Śląskiem przewodników, wycieczka ta jest jedyną sposobnością. Zwłaszcza osoby, wybierające się na kursa wakacyjne do Krakowa, lub przejeżdżające w tym czasie przez Kraków, powinny wziąć liczny udział w wycieczce: nie tylko dla własnego pożytku i przyjemności, ale i dlatego, że zbiorowe wycieczki polskie do najbardziej przez obcych zagrożonych miejscowości są doskonałym środkiem agitacyi i uświadamiania narodowego.

Moda w zastosowaniu do wyrobów przemysłu krajowego. W sali Sowarzystwa technicznego w Krakowie (Straszewskiego l. 28, II p.) otwartą została wystawa niezmiernie zajmująca i w swoim rodzaju jeszcze u nas niebywała, urządzona staraniem Koła artystek polskich. Wystawa pomimo, że licznie jest zwiedzaną i coraz to większe wzbudza zainteresowanie, jednak ze względu na dział gotowej konfekcyi damskiej nie potrwa dłużej jak tylko do piątku, t. j. do 26 b. m. — Żurnale stylowo-polskiej mody, wykonane przez p. Cz. B. Jankowskiego dla paryskich konfekcyonerów, zgromadzają coraz to liczniejszych widzów; kapelusze p. Szamiewiczowej są przez zwiedzające tę wystawę panie coraz to staranniej oglądane, przymierzane i stały się nieustannym tematem ożywionych dyskusyj. Z tych kapeluszy już kilka zostało sprzedanych. Najbardziej podobają się te, które wykonane są z krajowej plecionki. Umeblowanie (pokój sypialny i jadalny) według planu i rysunku p. Leony Bierkowskiej, wykonane w pracowni stolarskiej J. Hanuszkiewicza (na zamówienie dra Michała Szybalskiego), jest bardzo piękne i pod względem techniki stolarskiej prześlicznie odrobione w połączeniu z tkaninami krajowego wyrobu, t. j. grubem góralskiem płótnem i góralską gunią barwnie zahaftowaną (w krajowej Szkole hafciarskiej w Makowie), umeblowanie to tworzy całość bardzo oryginalną i ogólnie bardzo się podoba.

Ze stacyi ratunkowej. Wczoraj przywieziono na stacyę kolejową w Krakowie 30-letniego szybera, Jana Soldana z Kłaja, który odpinając wagony, dostał się między zderzaki i został dotkliwie poraniony.

Z Podgórza. (Złodzieje kolejowi). Ekspozytura policyi aresztowała tu dzisiaj dwóch małoletnich złodziei kolejowych, Edwarda Lipkę i Władysława Czerneka. Wskakiwali ni na stopnie wagonów towarowych, przejdżdżających przez stacyę Podgórze-Płaszów, zrywali plomby i dostawszy się w ten sposób do wagonów, zabierali co im wpadło w ręce. Wczoraj weszli w ten sposób do wagonu, zawierającego ubrania i wyrzucili stamtąd worek z ubraniami wartości 700 kor. Część ubrań sprzedali, część zostawili do swego użytku lub ukryli. Domownicy spostrzegłszy to, zawiadomili policyę, która małoletnich włamywaczy osadziła w areszcie.

Z kraju.

Cieszyn, 22 czerwca. (Egzamin dojrzałości w gimnazyum polskiem. Wycieczka śląska do Krakowa).

Egzamin dojrzałości odbył się w polskiem gimnazyum dnia 19 i 20 b. m. pod przewodnictwem radcy rządowego dra Fryderyka Wrzala. Do egzaminu przystąpiło 11 uczniów i wszyscy też zdali go, dwóch z nich z odznaczeniem.

Projektowana wycieczka dziatwy szkolnej ze Śląska wyjeżdża stąd do Krakowa dnia 24 b. m. pod przewodnictwem p. Ignacego Smalca, kierownika polskiej szkoły w Cieszynie. Wycieczka liczyć będzie około 400 osób łącznie z dorosłymi. We środę o godz. 5·30 po południu nastąpi przyjazd, poczem gremialny pochód przed pomnik Mickiewicza i kamień Kościuszki, celem złożenia wieńców i odśpiewania pieśni narodowych. Wycieczka zabawi 3 dni i zwiedzi najważniejsze pamiątki narodowe w Krakowie.

Oświęcim, 20 czerwca. Ofiarą rzeki Soły padł robotnik kolejowy, nazwiskiem Knycz, którego podczas kąpieli uniosły fale na głębinę, gdzie uległ smutnemu losowi. Mimo natychmiastowej pomocy nie powiodło się go przywrócić do życia.

Ze świata.

Z Warszawy. (Złagodzenie wyroku śmierci dla uczestniczek zamachu na Skałłona. — Rozbicie kasy „Kuryera Warszawskiego".)

— Generał-gubernator zmienił wyrok sądu wojennego, skazujący na śmierć obie współuczestniczki zamachu przy ulicy Natolińskiej, i skazał Zofię Owczarkównę i Wandę Ostrowską na dożywotnie ciężkie roboty.

— Wczorajszej nocy pastwą zuchwałego włamania się padł kantor Administracyi „Kuryera Warszawskiego". Rabusie dostali się do kantoru od strony dziedzińca przez lokal maszyn rotacyjnych, krusząc grube zamki i kłódki, któremi były zaopatrzone drzwi wejściowe. Kasa stała w jednym z pokojów od strony dziedzińca, zwrócona tylną stroną do otworu okiennego biura przy kantorze frontowym. Złodzieje, bez naruszenia ściany frontowej, specyalnemi narzędziami, które pozostawili na miejscu, wywiercili obszerny otwór w podwójnej ścianie kasy, z której (z górnych przedziałów) zabrali około 1500 rubli gotówką, 8 zegarków, złożonych do sprzedania na cele dobroczynne, oraz papiery wartościowe, mianowicie: obligacye 7-mej pożyczki kanalizacyi $4^1/_2$% po rb. 300 Nr. 71.029, 79.028, 82.057 i po rb. 100 obligacye Nr. 24, 26, 58; list zastawny m. Łodzi (rb. 100) Nr. 223.920; list zastawny seryi 7 (rb. 100) Nr. 403.308 i list zastawny Tow. kred. ziemsk. Nr. 232.966. Ogółem szkoda wynosi przeszło 3000 rubli. Oprócz pieniędzy i papierów wartościowych skradziono również kaucye inkasentów, złożone w listach zastawnych Tow. kredyt. m. Warszawy seryi 6-tej Nr. 2.008, 476.445, 476.988, seryi 7-ej Nr. 20.001, 153.832 i 157.074. Listy 4% seryi 8-mej Nr. 30.017, 202.426, 202.516, 206.805, 10.013 i 235.021. Listy Tow. ziemsk. Nr. 20.011, 143.948 i 164.458, oraz branning kasowy.

Proces o pogrom w Białymstoku. Wczoraj skończył się w Białymstoku proces w głośnej sprawie o pogrom białostocki w r. 1906.

Adwokat żydów i oskarżyciel pogromicieli Hillerson w zakończeniu swej mowy rzekł: „Żydów pozbawiono życia i mienia, tych zaś, którzy siedzą na ławie oskarżonych, pozbawiono duszy. Uczyniono z nich krwiożercze zwierzęta, a przeto proszę o uniewinnienie ich, gdyż byli tylko jako te pałki w rękach ludzi, którzy wyzyskali ich nieuświadomienie".

Ta prośba adwokata żydów o uniewinnienie pogromców wywarła silne wrażenie.

Sąd skazał 3 osoby na rok więzienia, jednę na trzy lata „oddziału poprawczego", ośm na ośm miesięcy i jedną na 6 miesięcy twierdzy, a 15 uwolnił.

Wystawa przyrodniczo-lekarska w Ciechocinku. Na wystawie lekarskiej w Ciechocinku najwyższe odznaczenia z wystawców galicyjskich otrzymało zdrojowisko Krynica i sanatoryum dra Dłuskiego w Zakopanem; medale złote otrzymali dr Chramiec w Zakopanem i dr Tarnawski w Kosowie, a medal srebrny uzdrowisko w Niemirowie.

Reorganizacya ministerstwa handlu. Z Wiednia donoszą:

Równocześnie z reorganizacyą podziału agend w ministerstwie handlu, które nastąpi wskutek odstąpienia szeregu agend ministerstwu robót publicznych, minister handlu Fiedler przeprowadził reorganizacyę swojego resortu, odpowiadającą potrzebom administracyi. Przez nowy podział zostały agendy socyalno-polityczne połączone w jednę sekcyę i przydzielone kierownikowi urzędu statystyki pracy szefowi sekcyi drowi Mataji. Statystyka handlu została przydzieloną sekcyi handlowo-politycznej, kierowanej przez szefa sekcyi Roesslera, który ma także sprawy taryfowo-kolejowe. Sekcya przemysłowa, która złożoną była z 13 departamentów, podzielona została na sekcyę przemysłową pod szefem sekcyi drem Brosche i sekcyę rękodzielniczą pod szefem sekcyi Müllerem. W zakresie działania szefa sekcyi Wagner-Jaureg, który ma dział pocztowy i telegraficzny, jako też sekcyi żeglugi, kierowanej przez szefa sekcyi dra Friesa nie nastąpiła żadna zmiana.

Urlop ministra. Z Wiednia donoszą: Minister Prade wczoraj wieczorem odjechał na kilkudniowy urlop do Karlsbadu.

Olbrzymie pożary. W miejscowości Zirl koło Insbruka powstał pożar, który wkrótce przybrał rozmiary katastrofy. Ogień obrócił w perzynę 164 domy mieszkalne z wszystkiemi zabudowaniami gospodarskiemi i sprzętami. Dwie osoby zginęły w płomieniach, a cztery odniosły ciężkie rany. Zginęło także dużo bydła. Przeszło 1300 osób pozostało bez dachu, a szkodę oszacowano na milion koron, z czego 600.000 koron wypłacić ma asekuracya.

Z Montreal donoszą: Miasto Tree-River padło prawie całe pastwą płomieni.

Balon hr. Zeppelina. Jak donosi „Berliner Lokal-Anzeiger", okazało się podczas pierwszego lotu próbnego, że umieszczenie bardzo wąskiego steru na samym końcu balonu hr. Zeppelina jest wadliwe. Z tego powodu muszą być uskutecznione pewne zmiany, skutkiem czego próby lotu odbędą się dopiero za kilka tygodni. Ażeby wyzyskać gaz, którym napełniono balon, hr. Zeppelin urządza tymczasowo jazdy amatorskie.

Veto Wilhelma. Według wiadomości, krążącej w kołach artystycznych Berlin[illegible] mia sztuk pięknych u[illegible] francuskich artystów [illegible] pruskim medalem [illegible] helm nie potwierdzi tej uchwały, a to z powodu swej niechęci do Rodina.

Dziennikarze angielscy w Pradze. Celem zwiedzenia czeskiej wystawy w Pradze przybyło z Anglii do Pragi 21 dziennikarzy, będących członkami stowarzyszenia „Britisch International Association of Journalistes". Między gośćmi angielskimi znajdują się przedstawiciele pierwszorzędnych pism, jak „Times", „Pall Mall Gazette", „Illustrated London News", „Glasgow Herald" itd.

Przerwany pojedynek. Z Rzymu donoszą: Z powodu znanego zajścia w Izbie posłów, które wywołało znane bezrobocie dziennikarzy, odbył się pojedynek między posłem Santinim a dziennikarze Zanobellim, który trwał, z kilkoma przerwami, 65 minut i został przerwany, ponieważ lekarze stwierdzili u deputowanego Santiniego zmianę czynności serca i oświadczyli się za wstrzymaniem pojedynku. Odroczono go na inny dzień.

Ze stowarzyszeń.

Stowarzyszenie Polska sztuka stosowana odbyło wczoraj doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. Jerzego Warchałowskiego. Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania, przewodniczący wygłosił wspomnienie pośmiertne, poświęcone śp. prof. Karolowi Potkańskiemu b. prezesowi Towarzystwa i Stanisławowi Wyspiańskiemu, poczem zdał sprawę z czynności wydziału za rok ubiegły, omawiając pomyślny rozwój Towarzystwa i podniósł kilka doniosłych momentów, jak urządzenie wystawy w r. b. w Warszawie, przyjście do skutku konkursu na dwór wiejski w Opinogórze i udział Towarzystwa w urządzeniu artystycznem grupy polskiej w pochodzie jubileuszowym.

Sprawozdanie kasowe wygłosił p. Moskwa i na jego wniosek zgromadzenie udzieliło wydziałowi absolutoryum, poczem nastąpiły wybory do wydziału i komisyi kontrolującej. Do wydziału weszli pp. Jan Bukowski, Józef Czajkowski, Eugeniusz Dąbrowa-Dąbrowski, Karol Frycz, dr Stanisław Goliński, Stanisław Kamocki, Franciszek Mączyński, prof. dr Jerzy hr. Mycielski, Witold Noskowski, Antoni Procajłowicz, Ludwik br. Puszet, prof. Ferdynand Ruszczyc, Tadeusz Rychter, dr Adolf Sternschuss, Edward Trojanowski, Seweryn Udziela, Henryk Uziembło, Jerzy Warchałowski, Ludwik Wojtyczko, prof. Józef Mehoffer; do komisyi kontrolującej jako członkowie: Wacław Anczyc, dr Artur Benis, Władysław Turski, jako zastępcy: Franciszek Moskwa, Tadeusz Żuk-Skarszewski.

Sekcya Towarzystwa „Opieki nad ubogą młodzieżą szkolną", powołana do zbierania i rozdawnictwa ubrań dla uczniów najuboższych, zwraca się z prośbą do szanownych rodziców, opiekunów i zamożniejszych kolegów, ażeby niepotrzebne już ubrania, płaszcze, buciki, bieliznę i wszelkie przedmioty, mogące się przydać ubogiemu uczniowi — na ten cel ofiarowali. Łaskawe datki nadsyłać można na ręce p. Emilii Malarskiej, ul. Stachowskiego 12, I piętro, gdzie wydawane będą pokwitowania imieniem Towarzystwa.

Ślub. W kościele OO. Kapucynów w Krakowie pobłogosławiony został w sobotę związek małżeński p. Franciszka Radwańskiego, inżyniera, z panną Stanisławą Iglicką, córką radcy miejskiego właściciela znanej firmy p. Stefana Iglickiego i Julii z Lasków.

Zguba. W przechodzie z Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu do magistratu zgubił p. B. B. sumę **1000 koron** w dziesięciu stukoronówkach. Znalazca raczy zgłosić się w biurze pp. Schilera i Bilikiewicza, Wiślna 10.

Składki na Wawel. Dnia 29-go maja odbyło się w domu p. Ulanowskiej rozbicie puszek składkowych na odnowienie Wawelu.

Ogólna suma składki obecnej wynosi 187 K 54 h. która złożona została na książeczkę Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr 155.456.

Całość zaś dotąd uzbieranej składki wynosi wraz z policzonemi odsetkami 147.936 K 22 h.

Z powyższej sumy, jak to już w poprzednich sprawozdaniach było wymienione, wręczone zostało ks.-kardynałowi na odnowienie katedry 19.258 K 8 h. oraz p. Zygmuntowi Hendlowi, kierownikowi restauracyi zamku królewskiego na Wawelu, na zakupno 7 pieców historycznych, pochodzących z Wiśniowca z zamku książąt Wiśniowieckich i na sprowadzenie ich z Petersburga, także 2 stare stropy znalezione przy burzeniu kamienicy przy ul św. Anny i w domu p. Czynciela w Rynku i ofiarowane bezinteresownie przez p. Czynciela do mającego powstać Muzeum Narodowego na Wawelu 4260 K 51 h; pozostaje zatem 124.417 K 63 h, z wyłącznem przeznaczeniem na odnowienie tej części zamku królewskiego na Wawelu, która ma być obrócona na Muzeum Narodowe.

Następne rozbicie puszek odbędzie się w domu p. Ulanowskiej przy ulicy Garncarskiej l. 15 dnia 28 czerwca pomiędzy godziną 4 a 8 po południu.

Uprasza się wszystkie osoby posiadające puszki, aby je zechciały przynieść lub nadesłać, chociażby w nich najmniejsza znajdowała się kwota.

Opera i operetka lwowska w Krakowie.

We środę 24 czerwca: „Baron cygański".

We czwartek 25 czerwca: „Rigoletto". Występ Tad. Łowczyńskiego.

W piątek 26 czerwca: „Wesoła wdówka" z p. Schupp.

W sobotę 27 czerwca: „Faust". Występ Tad. Łowczyńskiego.

W niedzielę 28 czerwca po południu: „Gejsza"; wieczór: „Halka". Występ Ireny Sołłohub i Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek 29 czerwca po południu: „Lalka"; wieczór: „Opowieści Hoffmana". Występ Władysława Floryańskiego.

We wtorek 30 czerwca: „Wesoła wdówka" z panią Miłowską.

Z kalendarza. We środę 24 czerwca: Narodzenie Jana Chrzciciela; we czwartek 25 czerwca: Wilhelma op. i Febronii; w piątek 26 czerwca: Serca P. Jezusa, Jana i Pawła m.

Wschód słońca 24 czerwca o godz. 3 min. 33, zachód o 7 m 51; długość dnia 16 godzin min. 18.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 22 czerwca termometr doszedł od 17·6 do 20·5 C.; barometr wahał się. Dnia 23 czerwca o godz. 7 rano stan barometru 741·6 mm., termometru 18·1 C.; wiatr północno-wschodni.

Z sali sądowej.

(Naczelnik kancelaryi sądowej przed sądem.)

Kraków, 23 czerwca.

[illegible] dniu rozprawy przystąpił trybunał do [illegible]dków. — Pierwszy zeznaje radca [illegible] Świadek powołany przez prz[illegible] [illegible], przedstawił [illegible] zarzuceń przeciw Kielarowi. Następnie przesłuchano radcę rachunkowego p. Kudlińskiego. Przeprowadzał on szkontra rachunkowe w oddziale, powierzonym Kielarowi. Szkontra te wykazały już pewne nieprawidłowości w manipulacyach, defraudacyj jednak żadnych nie odkryto. Na zapytanie jednego z przysięgłych, czy obwiniony przeciążony był pracą, zeznaje świadek, iż przy ostatniem szkontrum odniósł wrażenie, iż Kielar wiele miał zajęcia.

Następny świadek, p. Antoni Szpunar, radca sądowy, opisuje przebieg sprawy Sieberów, której był referentem. Kielar, jak wiadomo z aktu oskarżenia, przetrzymał książeczkę, opiewającą na blisko dwadzieścia tysięcy koron, przez kilka miesięcy. Do świadka przybył opiekun małoletnich Sieberów p. Sippel, w celu pobrania procentu od złożonej kwoty. Świadek wyjaśnił wówczas przybyłemu, to, co wiedział od Kielara, że urzędnik, do którego to należało (to jest Kielar) wskutek przeciążenia pracą przeoczył ulokowanie pieniędzy do kasy i wskutek tego procent nie urósł.

Świadek stwierdza, że w rzeczywistości Kielar był przeciążony pracą i podaje faktyczny zakres działania obwinionego.

Obwiniony uzupełnia to zeznanie, podając, iż jeszcze wiele do czynienia dawała mu sądowa hala licytacyjna, gdzie musiał być codziennie rano kontrolować zasób towarów i przeprowadzać księgi rachunkowe i administracyjne.

Świadek p. Sippel emeryt. urzędnik starostwa przedstawia sprawę Sieberów. Gdy zgłosił się po odbiór należnych procentów od radcy Szpunara, ten opowiedział mu, iż urzędnik, który miał depozyt, wskutek przeciążenia pracą sprawę przeoczył, i zamiast ulokować gotówkę w kasie, przetrzymał ją kilka miesięcy w swem biurku. Ponieważ przedstawiono świadkowi urzędnika tego (Kielara) w bardzo korzystnem świetle, nie chcąc go tedy narażać na przykre ewentualności a rodzinę Sieberów na straty, świadek z własnej kieszeni wypłacił wdowie należne procenta w kwocie około 600 kor. Pretensyj świadek żadnych z tego powodu nie ma i nie żąda odszkodowania.

Świadek p. Bolesław Różycki, oficyał kancelaryi sądowej, zeznaje okoliczności dotyczące poszukiwań za książeczką p. Wachtla. Świadek objął w lutym b. r. kierownictwo oddziału kancelaryjnego po oficyale Michałowiczu. Świadek słyszał o podejrzeniach, zwracających się przeciw Michałowiczowi w tej sprawie, a zarazem stwierdził liczne nieprawidłowości, popełnione przez tegoż, jako jego poprzednika. Wymownie przedstawił następnie przeciążenie pracą w sądzie, a w szczególności zaznacza, iż obwiniony miał wprost niemożliwy do wykonania zakres działalności. Obecnie na miejscu obwinionego jest 2 urzędników, a trzeci do telefonu, a mimo to skarżą się oni na przeciążenie. — Świadek zaznacza, iż nieraz, gdy przyszedł do kancelaryi Kielara, ten był prawie nieprzytomny od nawału pracy i sądzi, że gdyby obwiniony 24 godzin na dobę był pracował, to jeszcze byłoby za mało.

Świadek p. Bernard Wachtel przedstawia szczegóły sprawy z książeczką jego córki. Domaga się zwrotu szkody, jaką poniosła jego córka, wskutek podniesienia przez nieznaną osobę 2500 koron z Banku kraj. na tę książeczkę. Zwrócił się już z żą-

daniem swem do sądu, jednak dotąd nie zostało to załatwione.

Świadek p. Chrząszczyński, radca sądowy, zeznaje również szczegóły sprawy z Wachtlami. Świadek podobnie jak poprzedni świadkowie stwierdza, iż obwiniony przeciążony był pracą, że zostawał w biurze poza godzinami służbowemi i t. d. Na zapytanie obrońcy opowiada, iż w sądzie powiatowym zaszło w swoim czasie kilka wypadków kradzieży, a nawet do jego biurka włamano się dwukrotnie.

Po przesłuchaniu kilku jeszcze świadków, których zeznania nie przyniosły żadnych nowych szczegółów, odroczył przewodniczący rozprawę do godz. 3 po południu.

Opera lwowska w Krakowie.

Z powodu wznowienia „Strasznego dworu“ powtórzyć wypada żale, które w tejsamej okazyi wywodzi się rokrocznie, jak dotąd bezskutecznie,— że lepszego losu scenicznego godną jest ta jedyna polska komedya muzyczna. Solidarne w tej sprawie głosy krytyki krakowskiej przebrzmiewają bez echa, mimo to nie przestaniemy apelować do dyrekcyi teatru lwowskiego o spełnienie obowiązku wobec dzieła, któremu należą się pewne względy, choćby tylko z wdzięczności za nie zawodzący nigdy sukces kasowy. „Straszny dwór“ wymaga na ogół mniejszego wysiłku, niż „Halka“. Idzie o danie operze godnej oprawy dekoracyjno-kostyumowej, więcej jednak o drobiazgową rekonstrukcyę części muzycznej, o lepszy plan sytuacyjny całości; największą trudność zapewne przedstawiałoby wyuczenie śpiewaków gry trochę odbiegającej od szablonu operowego i wzbudzenie przekonania w chórzystach, że o ile w śpiewie stanowią jedno ciało zbiorowe, o tyle w grze powinni się w pewnych chwilach uważać za odrębne jednostki aktorskie.

Jeden zasadniczy warunek do podjęcia takiej pracy rekonstrukcyjnej posiada już opera lwowska, ma bowiem w p. Stermiczu kapelmistrza obdarzonego wybitnem poczuciem sentymentu i zamaszystości Moniuszkowskiej. Znać to było w ostatniem przedstawieniu. Ożywiły się rytmy, tak pełne życia a tak dotąd zazwyczaj mdłe w wykonaniu, w orkiestrze zamigotały jakieś światła i cienie, miast jednostajnej szarości tego „mezzoforte“, do którego muzycy orkiestry tak nawykli, chór miał też najlepsze chęci, choć nie zawsze odpowiadały im uczynki. Gdyby szło o solistów do nowego wzorowego przedstawienia „Strasznego dworu“, nie wielkiej pracy nad szczegółami potrzebowałby miecznik p. Okońskiego, już teraz pełen wyrazu charakterystycznego w śpiewie, wyglądzie i geście. Także kreacya p. Łowczyńskiego stoi na pewnej wyżynie artystycznej. Partya Stefana odpowiada jak rzadko która warunkom głosowym tego utalentowanego śpiewaka. Brak rutyny śpiewackiej tłómaczy u niego chwilowe wpadanie w nienaturalny timbre ciemny, który zamącił też z początku wrażenie aryi z kurantami, odśpiewanej w drugiej części głosem pełnym i czystym, z porywającem uczuciem. Z momentów dodatnich, w które obfitowało przedstawienie w znanej obsadzie, zapisać warto jak zawsze, przepiękne brzmienie głosu p. Markówny i ogromną muzykalną pewność p. Kasprowiczowej.

Debiutowała w partyi Hanny p. Dębicka, znana tu z koncertu, w którym występowała w grudniu. Pamiętamy z tego czasu jej dźwięczny głos w dobrej szkole ustawiony prawidłowo. Wielkie onieśmielenie sceniczne nie pozwoliło teraz młodej śpiewaczce okazać tych zalet w tak korzystnem świetle jak wówczas, nie obaliło jednak pierwszego wrażenia, że ma się tu do czynienia z pięknym materyałem, zasługującym na troskliwą opiekę.

W niedzielę po południu grano „Lalkę“, w której naturalny, przedziwnie pogodny humor p. Kliszewskiej utrzymywał słuchaczy w jak najweselszym nastroju. *t.*

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie.

— Archiwum Filomatów. Akademia umiejętności przydała do swych zbiorów niezwykle cenną i ważną pamiątkę. Na posiedzeniu komisyi literackiej z dnia 12 b. m. prof. dr Józef Kallenbach wręczył Akademii w depozyt całkowite archiwum Filomatów wileńskich, które w ukryciu przechowywano dotychczas w rodzinie ś. p. Onufrego Pietraszkiewicza, jednego z najgorliwszych Filomatów, zesłańca syberyjskiego, zmarłego w r. 1863.

W aktach tych uporządkowanych zupełnie odsłania się przed oczyma badaczy cała kulturalna i dziejowa doniosłość pracy Filomatów. Dochowały się tam protokóły oryginalne posiedzeń rządu Filomatów, ich oddziałów naukowych, prac literackich Mickiewicza, Zana, Czeczota i in. Korespondencya Filomatów z lat 1817—1830 obejmuje przeszło 1000 listów zawierających nowe, niezmiernie ciekawe i ważne przyczynki. Sama korespondencya Mickiewicza obejmuje przeszło 100 listów, ogółem zaś korespondencya Zana, Czeczota, Jeżowskiego, Malewskiego i Onufrego Pietraszkiewicza zawiera przeszło 570 listów. W zbiorze znajdują się liczne autografy pierwszych wierszy Mickiewicza.

Archiwum Filomatów jest kopalnią materyałów pierwszorzędnego znaczenia dla badaczy epoki Mickiewiczowskiej i nauka dumną być może z odkrycia tego zbioru.

— Album artystyczne „Swiata“. Nowy zeszyt wykwintnego wydawnictwa „Albumu sztuki polskiej i obcej“ zawiera cały szereg pięknych wielokolorowych reprodukcyj, z tekstem objaśniającym pp. Józefa Jankowskiego i Antoniego Chołoniewskiego. Wydawnictwo to jest, jak wiadomo, premium bezpłatnem do „Swiata“, w którem redakcya tej ruchliwej ilustracyi czyni nieustanne usiłowania, ażeby wykonywanie wielobarwnych odbitek z dzieł sztuki postawić na europejskich wyżynach. Reprodukcye, podane w ostatnim zeszycie „Albumu“, z pewnością najlepszym zagranicznym nie ustępują, zwłaszcza pełen melancholii i plastyki „Pokój babuni“ Ruszczyca. Nową próbą techniki reprodukcyjnej jest reprodukcya „Pobielacza grobów“ Wlastimila Hofmana. W „Albumie“ znajduje się jeszcze „Szkic do Venus“ Żmurki, reprodukcya „Miasta“ Józefa Pankiewicza, „Idylla leśna“ Greiffenhagena i „Spór o granicę“ Masłowskiego.

— „Znicz“. Wychodzący od jesieni w Krakowie pod powyższym tytułem miesięcznik polskiej młodzieży szkół średnich zwraca uwagę bardzo starannym doborem prób literackich młodzieży. Dotychczas wyszło 8 zeszytów tego interesującego pisemka, w których przejawiają się błyski samodzielnej myśli, oczytania sięgającego niejednokrotnie daleko poza zakres lektury szkolnej, a wkraczającej w dziedzinę samodzielnej pracy twórczej i krytyki artystyczno-literackiej.

Z pośród wydanych dotychczas zeszytów wyróżnia się w pierwszym rzędzie numer „Znicza“, poświęcony pamięci Janusza i Tadeusza Bednarskich, dwóch przedwcześnie zgasłych młodzieńców, uczniów klasy VII, których śmierć niemal równoczesna (w styczniu i lutym b. r.) żałosnem echem odbiła się w szerokich kołach młodzieży. O niepospolitych zdolnościach literackich ś. p. Janusza Bednarskiego świadczy plon wypełniający całkowicie ten numer „Znicza“. Pomieszczono tam cały cykl poezyj młodzieńca, wytwornych, w formie przepojonych gorącem uczuciem religijnem i narodowem, urywki z jego „Dzienniczka“ i rozprawkę „O zabytkach“ świadczącą o znacznej erudycyi młodzieńca, o szerokiem jego oczytaniu w zakresie historyi sztuki i umiejętności wyprowadzania logicznych wniosków z zebranego pracowicie kapitału wiedzy. Zeszyt poprzedza krótki ale treściwy życiorys ś. p. Janusza Bednarskiego przez kol. St. Stworę i wspomnienie koleżeńskie o obu zmarłych braciach, którzy w sercach zarówno kolegów jak wszystkich, którzy ich znali niewygasłem zapisali się wspomnieniem. Pamięć o nich kojarzy się z żalem głębokim nad stratą dwóch niezwykle utalentowanych i niepowszedniemi zaletami serca i umysłu wyróżniających się młodzieńców.

— Kwartalnik etnograficzny „Lud“, organ Towarzystwa ludoznawczego, przynosi w podwójnym zeszycie za pierwsze dwa kwartały b. r. treść bardzo zajmującą: Sz. Matusiak „Dlaczego zajmujemy się ludoznawstwem?“. — Dr M. Janik „Zbytek w pismach Mikołaja Reja“. — S. Matusiak „Olimp polski podług Długosza“. — W. Pracki: „Gwara ślesińska.“ — S. Matusiak „Co myśleć o Kraku?“ Dalej idzie obfita rubryka „Materyałów i poszukiwań“. W dziale sprawozdań ocena książki dra M. Żmigrodzkiego „Lud Polski i Rusi wśród Słowian i Aryów“ przez prof. I. Łosia.

— „Miesięcznik heraldyczny“. We Lwowie zaczęło wychodzić nowe pisemko poświęcone sprawom heraldycznym p. t. „Miesięcznik heraldyczny“ Wychodzi ono jako organ Towarzystwa heraldycznego we Lwowie. Pierwszy zeszyt przedstawia się interesująco. Oprócz odezwy i artykuliku wyjaśniającego cele i zadania pisma, znajdujemy tam artykulik dra Semkowicza „Długosz, jako heraldyk“, tegoż autora rzecz „Zawołania, jako hasła bojowe“, „Przyczynek do rodowodu Oświęcimów z Kunowy“ L. Białkowskiego „Metryki“ i Sprawozdania i recenzye, wreszcie „Zagadnienia i odpowiedzi“. Redaktorem jest dr Władysław Semkowicz.

Towarzystwo heraldyczne w myśl uchwały wydziału wydawać będzie „Miesięcznik“ w objętości 1 arkusza druku, a nadto „Rocznik“ w objętości 10—15 arkuszy.

— Artystyczne pocztówki. Znany wydawca kart ilustrowanych, p. Jan Czernecki w Wieliczce, wydał świeżo całą seryę artystycznych kart pocztowych cenionego artysty malarza p. Wincentego Wodzinowskiego. Reprodukcye tych kart, przynoszące najcelniejsze obrazy Wodzinowskiego, jak „Na swojską nutę“, „Odpoczynek żniwiarzy“, „Tragedya chłopska“, „Motywa wiejskie“ i t. d., ogółem 12 kart, pod względem wykonania przewyższają najcelniejsze reprodukcye firm zagranicznych i posiadają prawdziwie artystyczną wartość. Dla miłośników talentu cenionego i tak popularnego artysty, będzie miłą pamiątką ta kolekcya, przypominająca najświetniejsze pomysły artysty.

Do zamieszczenia w tej kolekcyi nadaje się też ze wszech miar niezwykle piękny afisz reklamowy „Nowości ilustrowanych“, jaki niedawno oglądaliśmy na rogach ulic. Niewiele podobnie szczęśliwych i tak trafnie rozwiązanych, a kolorystycznie i rysunkowo tak ładnych afiszów mieliśmy sposobność kiedykolwiek oglądać.

— P. Stanisław Lewandowski, znany artysta-rzeźbiarz, zamieszkały w Wiedniu, powrócił z dłuższej podróży po Włoszech, którą odbył jako stypendysta ministerstwa oświaty w celach artystycznych.

Prenumeratę tygodniową

zaprowadza Administracya „Nowej Reformy“ dla osób, bawiących w miejscowościach kąpielowych i klimatycznych. Czas prenumeraty liczy się od niedzieli do niedzieli. Tygodniowa prenumerata wynosi:

W Austro-Węgrzech z dwurazową dzienną przesyłką pocztową . . . . **90 h.**
W innych państwach Europy . 1 K. 20 h.
Za zmianę adresu wogóle dopłaca się 40 hal.

Administracya prosi usilnie P. T. prenumeratorów, aby przy zmianie adresu podawali **koniecznie** także miejscowość i pocztę, w której dotąd odbierali „Nową Reformę“. Najdogodniejsze zawiadomienie o zmianie adresu jest w tej formie: „Proszę posyłać „N. Reformę“ nie do N., lecz do X“.

Dział ekonomiczny.

× Nowy przystanek kolejowy. Dnia 20 czerwca otworzono na szlaku Jarosław-Sokal w obrębie dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie przystanek „Staje“ dla ruchu osobowego i pakunkowego.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków, 23 czerwca. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 141, cieląt 387, owiec i kóz 1, nierogacizny 480; razem 1009 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od —·— do —·—, woły 66·— do 80·—, krowy od —·— do —·—, jałownik od —·— do —·—, cielęta od 62·— do 78·—, nierogaciznę tuczną od 96·— do 110·—; bitej wagi: nierogaciznę od 124·— do 148·—. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: woły z paszy od 200·— do 250·—, krowy od 100·— do 190·—, buhaje i jałówki od 80·— do 82·—, cielęta od 28·— do 80·—, owce i kozy od —·— do 16·—. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 620 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 389, na eksport za granicę kraju bydła rogatego —, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Budapeszt, 23 czerwca. Pszenica na kwiecień —·— od —·—, pszenica na maj 11·60 do 11·67, pszenica na październik 0·— do 0·—; żyto na kwiecień —·— do —·—; żyto na maj 9·52 do 9·53, żyto na październik 8·48 do 8·49; owies na kwiecień 7·20 do 7·21, owies na maj 7·24 do 7·25, owies na październik 6·99 do 7·—; kukurydza na maj 6·76 do 6·77; rzepak na sierpień 16·70 do 16·80.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie silne; gorąco.

Kronika lwowska.

Lwów, 23 czerwca.

Wiadomości osobiste. „Słowo Polskie“ pisze: Dowiadujemy się, że poseł dr Natan Loewenstein uzyskał tytuł szlachecki.

Wiceprezydent namiestnictwa, hr. Łoś, jak nam donoszą, otrzymać ma tytuł tajnego radcy.

— Obchód jubileuszu ćwierćwiekowej pracy publicystycznej naczelnego redaktora „Gazety Lwowskiej“, Adama Krechowieckiego, odbędzie się w sobotę 27 b. m. o godz. 11 przed południem w salach redakcyi (Lwów, Czarnieckiego 12).

Nowa Rada m. Lwowa. W sobotę rozpoczął się nowy 3-letni okres Rady m. Lwowa. Po nabożeństwie odbyło się pierwsze posiedzenie, na którem prezydent Ciuchciński przedstawił program prac, jakie czekają nową Radę. Wezwawszy nowo wybranych radnych do energicznej pracy, zakończył prezydent zapewnieniem, że strzedz zawsze będzie polskiego charakteru ukochanego przez siebie miasta. (Żywe oklaski). Następnie radni powstali z miejsc, a prezydent przedstawił im gremium magistratu, poczem na gospodarzy Rady powołał pp. Jana Ihnatowicza i dra Władysława Stesłowicza. Przystąpiono do porządku dziennego, tj. do wyboru komisyi weryfikacyjnej. W myśl wniosku r. dr Dziwińskiego weszło do niej 12 radnych.

Przed posiedzeniem ukonstytuowało się „Koło mieszczańskie“ w łonie Rady miejskiej, czyli t. zw. „Klub strzelnicy“. Należy do niego 42 członków, którzy wybrali przewodniczącym prof. dr Roszkowskiego. Wiceprezesami zostali r. Ihnatowicz i Riedl, sekretarzami r. Ohly i Bolesław Lewicki.

Prezesem „Klubu reformy gospodarki miejskiej“ czyli dawnej „opozycyi“, został wybrany rektor dr Szpilman.

Repertoar teatru lwowskiego.
We środę: „Mieszczanie“ (występ Kamińskiego).
We czwartek: „Bogaty wujaszek“.
W piątek: „Pan dyrektor“ (występ Kamińskiego).

Wasiński przed sądem.

(Sprawozdanie własne „Nowej Reformy“).

Lwów, 22 czerwca.

Dziś rozpoczęło się przesłuchanie świadków. Usłyszeliśmy zeznania świadków odnośnie do kradzieży Wasińskiego i towarzyszy w Tarnowie, Kołomyi i Stanisławowie.

Św. Jakób Leibel, agent policyi z Tarnowa, opowiadał o kradzieży w kantorze Maschlera. Kradzież tę wykonano metodą wynalezioną przez Wasińskiego. Na miejscu kradzieży znaleziono laskę i kawałki materyi, z jakiej ubranie nosił Wasiński.

Św. Wincenty Gągola, krawiec, robił Wasińskiemu ubranie z materyi znalezionej u Maschlera.

Św. Joachim Maschler zeznaje, że okradziono go na 800 koron.

Św. Helcia Ebnerówna, 12-letnia, zeznaje, że widziała Wasińskiego w dzień przed kradzieżą, jak kręcił się koło Maschlera z dwoma mężczyznami, znanymi w Tarnowie złodziejami.

Św. Boruch Feuerstein, okradziony zegarmistrz z Kołomyi, zeznaje, że okradziono go na 12.000 kor. Żona jego, Netta, poznaje w Wasińskim człowieka, który dwa dni przed kradzieżą, był w sklepie i kupił srebrne kolczyki.

Św. Szymon Kornblüh ze Stanisławowa, właściciel kantoru wymiany, do którego włamać się usiłowali Wasiński i Ska, zeznaje, że w kasie gotówką było do 11.000 koron, w papierach zaś 12.000 kor. Złoczyńcy byli widocznie dokładnie obznajomieni z rozkładem kantoru.

W sprawie kradzieży w Stanisławowie ciekawe szczegóły przyniosły zeznania świadka Stanisława Wojtasiewicza, inspektora tamtejszej policyi. Wojtasiewicz przybył na salę w mundurze kapiącym od srebra i złota, jakby jaki zagraniczny admirał. O kradzieży u Kornblüha dowiedział się od poprzednio słuchanych świadków. Wobec tego zarządził zaraz pościg za złoczyńcami. Bardzo interesująco przedstawia świadek scenę aresztowania Wasińskiego, w hotelu w Stanisławowie. Do hotelu przybył agent policyjny Rattner, a gdy zapukał do drzwi Wasińskiego, z wnętrza zapytano: „To ty Jasiu?“

Na potakującą odpowiedź Wasiński otwarł drzwi a wówczas Rattner z dwoma silnymi policyantami wtargnęli do pokoju i Wasińskiego ubezwładnili. Wasiński, przywiedziony przed świadka na inspekcyę policyjną, powiedział mu: „szczęście wasze, żeście mnie wzięli podstępem, bo inaczej byłbym was, jak psów, powystrzelał“. I rzeczywiście znaleziono przy Wasińskim nabity brauning, z którego nie miał czasu zrobić użytku.

Przesłuchano dalej kilku świadków, odnoszących się do oskarżonego Gottwalda, wspólnika kradzieży Wasińskiego w Stanisławowie. Zeznawali także więźniowie Kos i Litwin, którzy za kradzież stanisławowską zostali już skazani na więzienie.

Z Rady państwa.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z 23 czerwca.)

Dyskusya budżetowa.

Wiedeń. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby po odczytaniu wniosków i interpelacyj, przystąpiono do dalszego ciągu obrad nad budżetem. Zabrał głos poseł Bjeladinovic.

Komisya budżetowa.

Wiedeń. Komisya budżetowa na dzisiejszem posiedzeniu przyjęła bez zmiany projekty ustaw w sprawie użycia zapisów dłużnych dwóch pożyczek, jakie ma zaciągnąć Galicya dla lokacyi kapitałów pupilarnych i t. d.

Poseł Steinwender referował o przedłożeniu rządowem w sprawie preliminarza funduszu melioracyjnego pro 1908 r.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierał głos minister Ebenhoch, uchwalono preliminarz.

Referentem dla projektu zmiany ustawy melioracyjnej wybrano dra Steinwendera.

Następne posiedzenie komisyi jutro.

Konferencya przewodniczących klubów.

Wiedeń. Na dzisiejszej konferencyi przewodniczących klubów postanowiono, że dyskusya budżetowa skończy się w czwartek, a głosowanie odbędzie się w piątek. Jeżeli głosowanie będzie w tym dniu ukończone, to w sobotę posiedzenia nie będzie, a następne odbędzie się we wtorek. Tego dnia odbędzie się też ponowna konferencya przewodniczących klubów, celem ułożenia programu prac Izby.

Sprawy krakowskie w parlamencie.

Wiedeń. Prezydent Izby dr Weisskirchner przyrzekł, że sprawy krakowskie, a mianowicie sprawa uwolnienia od podatku domów pofortyfikacyjnych i sprawa przyznania bezpieczeństwa pupilarnego krakowskiej pożyczce inwestycyjnej, będą wzięte pod obrady po uchwaleniu budżetu.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 23 czerwca.

Grac. Na uniwersytecie i technice podjęto dzisiaj wykłady.

Madryt. Królowa Wiktorya powiła w nocy syna.

Powrót ministra Derschatty.

Wiedeń. Minister kolei dr Derschatta powrócił tu dzisiaj. Towarzyszący mu posłowie są przekonani o powodzeniu akcyi, w sprawie przemysłu naftowego w Galicyi. Rząd już postanowił zakupić 30.000 cystern nafty. Obecnie zaś chodzi o porozumienie co do ceny.

Program zjazdu słowiańskiego.

Wiedeń. Dziś ogłoszono oficyalny program zjazdu słowiańskiego w Pradze, który odbywać się będzie od dnia 11 do 17 lipca włącznie.

Program ten opiewa:

W sobotę 11 lipca: przybycie delegatów i przyjęcie ich przez miasto.

W niedzielę 12: przyjęcie w ratuszu i zwiedzanie wystawy.

W poniedziałek 13: obrady merytoryczne rano od godz. 10 do 1; po południu od godz. 3 do 5; wieczorem raut na wyspie Sofijskiej.

We wtorek 14: obrady i obiad na Petrzynie.

W środę 15: obrady, ćwiczenia sokole i przyjęcie w czeskim klubie.

W czwartek 16: obrady i bankiet miejski.

W piątek: zakończenie obrad i prawdopodobnie wycieczka do Kutnej Hory.

Na porządku dziennym obrad znajdują się następujące sprawy: założenie banku słowiańskiego, organizacya prasy słowiańskiej, oświata ludowa, wystawa słowiańska w Moskwie 1911 r., księgarstwo słowiańskie, sokolstwo, wysyłanie włościan rosyjskich do Czech na naukę, turystyka.

Przewodniczącym komitetu, zajmującego się przyjęciem uczestników zjazdu, jest poseł dr Kramarz.

Rosyanie wobec Ukraińców.

Wiedeń. Poseł dr Hlibowicki otrzymał dzisiaj z Petersburga depeszę, którą zawiadomiono go, że rosyjscy uczestnicy zjazdu postanowili usunąć się od obrad, gdyby miała być na nich postawione żądanie uznania odrębności narodowej t. zw. „Ukraińców“ od Rosyan.

Kongres wszechsłowiański studentów.

Praga. Na kongres wszechsłowiański studentów, który ma się tutaj rozpocząć 24 b. m. przybyło wczoraj 14 delegatów z Petersburga, 22 z Moskwy, 40 z Czerniowiec, 18 z Sofii. Rosyjski poseł do Dumy i profesor petersburskiego uniwersytetu Karajew, który obecnie bawi w Karlsbadzie, uproszony został, aby objął prezydyum honorowe kongresu. Przewodniczyć będzie prof. Czerny. Profesor Karajew wystosował list do kongresu, wzywający studentów, aby przyczynili się do wstrzymania walk bratnich między poszczególnemi narodami słowiańskiemi. Kongres przygotowuje także rezolucyę w sprawie odłączenia kościoła od państwa i odłączenia teologicznych fakultetów od uniwersytetów w Austryi.

Chrześcijańsko-społeczni w sprawie Wahrmunda.

Wiedeń. W klubie posłów chrześcijańsko-społecznych odbyła się dyskusya nad sprawą Wahrmuda, w ciągu której wielu mówców występowało bardzo ostro przeciw przeniesieniu go do Pragi. Ostatecznie uchwalono rezolucyę kompromisową, w której partya chrześcijańsko-społeczna domaga się równouprawnienia studentów katolickich na uniwersytetach.

Zwołanie Sejmu czeskiego.

Praga. „Narodni Listy“ donoszą, że prezydent ministrów bar. Beck przyrzekł, w razie ukończenia prac parlamentarnych przed 15 lipca, zwołać w dniu tym Sejm czeski na pięciodniową sesyę, celem ukonstytuowania się.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Wobec obstrukcyi chorwackiej przeciw podatkowi wódczanemu uznano tę ustawę za sprawę nagłą, nad którą obrady będą trwały bez przerwy po 10 godzin dziennie.

Cesarz Wilhelm się gniewa.

Berlin. Cesarz rozkazał wyśledzić i uwięzić osobę, która opowiedziała redakcyi „Dortmunder Ztg“, treść przemówienia cesarskiego w Döberitz do oficerów w sprawie możliwej wojny.

Przesilenie gabinetowe w Serbii.

Belgrad. Przesilenie gabinetowe w Serbii trwa dalej, ponieważ król domaga się od kandydatów na ministrów, aby podpisali rewers, w którym zobowiążą się nie występować przeciw członkom spisku na króla Aleksandra.

O zaliczki królewskie.

Lizbona. W Izbie deputowanych podczas obrad nad przedłożeniem o udzielonych rodzinie królewskiej zaliczkach, przyszło do gwałtownej sceny, z powodu której deputowany Braga i minister skarbu posłali sobie świadków. Skutkiem interwencyi prezydenta nie przyjdzie do pojedynku.

Ze spraw marokańskich.

Berlin. Donoszą tu z Tangeru, że ludność tamtejsza ma zamiar odciąć dowóz żywności do Tangeru, aby w ten sposób zmusić rządy europejskie do uznania Mulej Hafida za sułtana marokańskiego.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Przy grach i zabawach, przy składkach i zapisach pamiętajmy o Towarzystwie „Szkoły ludowej“.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Giełda.

Wiedeń, 23 czerwca. (Tel. „N. Ref.“). Zamknięcie o g. 3.

Akcye:			
austr. Zakł. kredyt.	620 —	Oblig. węg. indemn.	92 90
węg. „ „	735 50	Renta majowa	97 05
Anglobanku	293 —	Austr. Renta kor.	97 90
Unionbanku	537 50	Węg. „ „	[illegible]
Laenderbanku	437 —	56 l. Listy T. kr. z.	[illegible]
Bankvereinu	518 25	4% Listy Banku hip.	94 25
Bodencredit	1047 —	4½% „ „ „	100 —
Gal. Banku hipot.	— —	5% „ „ „	111 50
Kolei państw.	694 25	4% „ „ kraj.	94 75
„ południowej	127 —	4½ „ „ „	[illegible]
„ Elbethal	441 —	4% Gal. Obl. prop.	[illegible]
„ północnej	5285 —	4% Gal. poż. kr. 1893	96 05
„ Czerniow.	562 —	4% Poż. m. Lwowa	94 [illegible]
Alpiny	644 —	Losy tureckie	18[illegible]
Rima Muranyi	545 74	Marki	117 [illegible]
Prag. Tow. żel.	2640 —	Ruble	251 75
Fabryki broni	528 —	Rosyjska pożyczka	95 55
Tureckie tytoniowe	427 —		
Gal. Tow. kop. n.	561 —		

Usposobienie: Przy spokojnym przebiegu kursa ulegały nieznacznym wahaniom. Akcye żelaza spadły. Koleje państwowe ust.

Cennik Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie,

z 23 czerwca (godz. 1 w południe.)

	płacą	żądają
I. Waluty.		
Ruble papierowe	251 25	252 25
Marki niemieckie	117 30	117 80
Franki papierowe	95 50	96 —
Dwudziestofrankówki w złocie	19 08	19 18
II. Listy zastawne.		
5% Listy zastawne prem. Banku hipot.	110 —	— —
4½% Listy zastawne Banku hipot.	99 60	100 60
4% „ „ „ „	94 —	95 —
4½% Listy zastawne Banku krajowego	100 —	101 —
4% „ „ „ „	94 75	95 75
4% Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok.	96 75	97 75
4% „ „ „ „ „ „ 41-letn.	97 —	98 —
4% „ „ „ „ „ „ 51-letn.	94 25	95 25
III. Obligacye i pożyczki.		
4% Galicyjskie obligacye propinacyjne	97 25	98 25
4% Pożyczka krajowa z r. 1793	96 —	97 —
4% „ miasta Lwowa	92 —	93 —
4½% Obligacye komunalne Banku kraj.	100 —	101 —
4% „ kolejowe	94 50	95 50
IV. Losy.		
Losy miasta Krakowa	113 —	120 —
V. Akcye.		
Akcye Banku hipotecznego we Lwowie	570 —	575 —
„ kolei Lwów-Czerniowce-Jassy	562 —	565 —
VI. Publiczne zapisy długu.		
4% wspólna renta papierowa	97 30	97 80
„ „ „ srebrna	97 30	97 80
4% renta koronowa austryacka	97 40	97 90
4% „ „ węgierska	93 65	94 —
4% „ austryacka w złocie	116 50	117 50
4% „ węgierska „	111 50	112 50

Przewodnik krakowski.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godz. 11½ przed południem.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), **grób Skargi** (w kościele św. Piotra), oraz **skarbiec** kościoła N. P. Maryi oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Wystawa Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy Placu Szczepańskim otwarta codziennie od godz. [illegible] do 4, prócz poniedziałków.

Muzeum książąt Czartoryskich (ulica Pijarska) otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9 do 1 w południe, o ile w te dni nie przypadają święta.

Nieustająca wystawa budowlana w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28). Otwarta codziennie od godz. 9 do 1 i od 3 do 7. W niedziele i święta od 9 do 1.

Muzeum Narodowe.

1. W Sukiennicach: Zabytki malarstwa, rzeźby i przemysłu artystycznego, zbiory etnograficzne i wykopaliska z epoki przedhistorycznej. Otwarte codziennie od godziny 10 do 4.

2. Muzeum im. hr. Emeryka Hutten-Czapskiego, obejmujące zbiory monet, medali, rycin i zabytków przemysłu artystycznego. Codziennie od godziny 10 do 4 (ul. W[illegible]ska 10).

Austryacki Przemysł Linoleum i Cerat

Kraków, Rynek l. 10

2664 7 14

poleca w wielkim wyborze, damskie i męskie

Oryginalne angielskie Płaszcze i Peleryny gumowe.

Na prowincyę wysyła się przesyłki do wyboru opłacone.

Nieprzemakalne płaszcze dla stangretów od 18 koron.

Ważne dla przejezdnych i słomianych wdowców!! Jedyna Restauracya w Krakowie prowadzona na sposób domowy! Obiady smaczne i zdrowe przyrządzane są na świeżem maśle. Ceny bardzo umiarkowane. Lokal obszerny należycie wentylowany, pod firmą **Julian Zawiliński i Józef Król** ◆◆◆◆◆ ul. Karmelicka l. 4. (róg Krupniczej). ◆◆◆◆◆

Oszczędza każdy

kto nabywa u firmy

REIM i SPÓŁKA, KRAKÓW,

Linia A-B,

Wyborne mydła toaletowe w różnych zapachach na wagę, **kilogr. za 2 korony.**

Polecamy także wyśmienite **Mydła kwiatowe**, karton **6 szt. K 1·10**, oraz największy skład wszelkiej perfumeryi krajowej i zagranicznej.

Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą. 3022 4 6

Odbiorcom hurtownym znaczny opust.

Korzystny interes

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach dwupiętrowa kamienica w Krakowie, z dużym, pięknym, ogrodem owocowym. Kapitału potrzeba 26.000. Wiadomość: Kraków, ul. Berka 5, przecznica Starowiślnej, u p. Junoszy, I piętro. 2963 5 6

Uczniowie

szkół średnich znajdą pomieszczenie pod najtroskliwszą opieką. Wiadomość: Długa 41, parter. 3321 4 6

Panna, izraelitka obeznana z buchalteryą i korespondencyą, znajdzie umieszczenie w księgarni w Krakowie. Oferty pod literami **K. N.** poste restante **Kraków.** Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 3263 4 6

L. 1009. E. 3329 3 3

Ogłoszenie licytacyi.

Elektrownia miejska w Krakowie rozpisuje niniejszem licytacyę ofertową na dobudowanie II piętra na domu administracyjnym, oraz na połączone z tą budową drobne roboty adaptacyjne.

Plany, warunki ogólne i szczegółowe, arkusze ofertowe otrzymać można w godzinach urzędowych u p. Jana Rzymkowskiego, starszego inspektora Budownictwa miejskiego, który udziela również wszelkich wyjaśnień.

Termin licytacyi **upływa z dniem 1 lipca 1908 r.** o godzinie 12 w południe.

Kraków, dnia 15 czerwca 1908.

Elektrownia miejska w Krakowie.

ZAKŁAD -- kąpielowy --

wody siarczano-solankowej,

W PODGÓRZU,

otwarty od kwietnia do października. — Omnibus kursuje stale od tramwaju przy moście **Podgórskim** do Zakładu. 3058 6 6

Przeciw poceniu się nóg i rąk! Znakomity i niezawodny środek

Sudol

Sposób użycia umieszczony wewnątrz. Cena flakonu 80 h.

Wyrób i skład główny:

Apteka pod „złotym słoniem"

H. Bartmański i Ska

Kraków, ul. Grodzka 22.

2835 15 20

BAZAR KRAJOWY w KRAKOWIE

Rynek główny l. 20, róg ul. Brackiej

poleca wyroby krajowe po cenach fabrycznych w wielkim wyborze.

Meble ogrodowe werandowe, leżaki, kosze i walizki do podróży, kosze do miasta i dla drobiu, oraz wszelką galanteryę koszykarską. 2790 13 0

Księgarnia G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

poleca nowo wydawnictwa własne i komisowe:

	Koron
Anczyc W. L. **Emigracya chłopska.** Obraz dramatyczny ludowy w 5-ciu aktach. Wydanie 2-gie	1·60
Arystofanes. **Acharny,** komedya. Przekład B. Butrymowicza	2·—
Bohowityn. **Czarnemi czcionkami...**	2·50
Boy. **Igraszki kabaretowe**	3·—
Ciembroniewicz J. **Mistrz Twardowski**	—·60
— **Z żołnierki na Kaukazie.** Na podstawie pamiętników Karola Kalinowskiego. (Wyd. Macierzy nr 88)	—·30
Czerny M. **Janina Obolecka,** powieść współczesna	2·60
Dobrowolski-Nałęcz M. **Z Kijowa**	—·80
Glada Józef. **Sergiusz Wasilewicz Gardow,** powieść współczesna w 2-ch tomach	5·—
Grabowski Ig. **Król Stanisław August,** tragedya w 10-ciu obrazach. Rzecz osnuta na tle kroniki historycznej 1764—1768 roku	2·30
Jaczewski Cezary. **Bój!... Raj!...**	4·—
Jadwiga z Łobzowa. **Dzwon**	—·24
— **O królewnie Kasi.** Bajka czy nie bajka?	—·40
— **Pójdę ja pójdę!**	—·40
Jantek z Bugaja. **Wiersze, piosnki z naszej wioski.** (Bibl. Macierzy nr 42)	1·—
Krczek F. dr. **Zbiór powieści i gawęd.** Z 10 rycinami dra Wł. Witwickiego (Bibl. Macierzy nr 41)	1·50
Krogulec i Ner-Buch. **Roku drugiego Konstytucyi.** Satyry	1·60
Kurman M. **Ojców zwyczajem.** Mowy i toasty	2·50
Łada Z. **Powrót,** poezye	1·60
Leszczyński Ed. **Kabaret szalony.** Piosenki „Zielonego balonika"	2·—
Mereżkowski D. **Piotr i Aleksy. Piotr Wielki.** Przekład W. Gostomskiego	3·—
Nowaczyński A. **Figliki sowizdrzalskie**	3·—
Ożegalski Kościesza J. **Wspomnienia krwawych czasów z r. 1863.** Wydanie nowe	2·—
Piliński Kaz. **Z teki taternika**	1·50
Rodziewiczówna M. **Byli i będą,** powieść z niedawnej przeszłości	4·—
— **Dewajtis,** powieść współczesna uwieńczona na konkursie „Kuryera Warszawskiego". Wydanie 3-cie	2·50
Rostworowski H. K. **Maya II.**	1·50
Sclavus W. **Księżna Łowicka,** powieść historyczna z XIX w., 2 tomy	6·—
Sienkiewicz H. **Dwie łąki.** Diokles. Przygoda Arystoklesa. Biesiada. Dzwonnik. Płomyk. Sąd Ozyrysa. Kordecki. O Bismarku. Mowa przy pomn. Mickiewicza. Mowa polska. List do bar. Suttner. Marya Konopnicka. Korynek. Książki i ludzie. Naród sobie. Trzeci maj. Ankieta o wywłaszczeniu. Z ankiety. Zjednoczenie narodowe. List do Wilhelma. Odpowiedź na artykuł Björnsona. List otwarty Polaka do ministra rosyjskiego 4·—. W oprawie	4·80
— **Krzyżacy,** powieść w 4-ech tomach. Wydanie 3-cie. (Pisma tom XXXI—XXXIV) K 10·40. W opr.	13·60
Stasiak Ludwik. **Rycerze śpiący w Tatrach,** powieść historyczna 2 t.	7·—
— **W zapadłym szybie,** powieść z życia górników	2·—
Wagner R. **Pierścień Nibelunga. Złoto Renu.** Przekład polski Al. Bandrowskiego	—·90
Wiediger W. **Usta mroku,** poezye	3·20
Woyczyński Kaz. **Na zmartwychwstanie,** poemat	1·—
Wyspiański Stan. **Lelewel,** dramat w 3-ech aktach osnuty na tle wypadków sierpniowych w Warszawie 1831 roku. Wyd. 2-gie	3·—
— **Wesele,** dramat w 3-ech aktach. Wydanie 4-te uzupełnione	4·—
Zapolska G. **Wodzirej,** powieść. Wydanie 2-gie	4·—
Zych M. **Echa leśne.** Z chromotypią Jacka Malczewskiego	2·—
Żeromski Stefan. **Dzieje grzechu,** powieść. Wydanie 2-gie. 2 tomy	7·80

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3262 2 3

Od kilkunastu lat istniejący.

Zakład Pogrzebowy

Józefy Nowińskiej-Horakowej

w Krakowie, ul. Mikołajska 14, Telefon 248

urządza pogrzeby od skromnych do najwspanialszych, po umiarkowanej cenie i dogodnych warunkach. Przewóz zwłok do różnych krajów. Groby na sprzedaż i miejsca do wynajmu. Wielki skład trumien metalowych, dębowych i innych. 226 71 0

Zakład wychowawczo-naukowy z internatem H. STRAŻYŃSKIEJ

(w Krakowie, ul. Franciszkańska l. 1),

obejmować będzie w roku szkolnym 1908/9:

1) Szkołę **pospolitą** 4-ro klasową z jęz. franc.
2) 8 klas **pensyonatu** bez łaciny i greki, a z jęz. nowożyt.
3) 8 klas **gimnazyum żeńskiego z prawem publiczności** pod dyrekcyą Prof. A. Mazanowskiego. 2630 9 25
4) Przygotowanie do matury realnej.

Wpisy przedwakacyjne od 15 czerwca; powakacyjne od 25 sierpnia.

Egzamina wstępne 26 i 27 czerwca; po wakacyach 4 i 5 września

---

Bazar Krakowski z obuwiem

w Krakowie, przy ul. Szewskiej 2 (tuż przy Rynku).

Na składzie znajdują się wyroby najlepszej jakości, jako to: **buciki męskie, damskie, dziecięce** najlepszych fasonów, jak również **obuwie amerykańskie Boks-Calbs, Chevreau.** — Przyjmuję także zamówienia miejscowe, z prowincyi za nadesłaniem starego bucika, wykonując takowe punktualnie, ściśle podług miary.

Ceny przystępne.

Nadmieniam, iż prowadząc interes kilkanaście lat, starałem się zyskać względy Szan. Klienteli, a zatem polecam się nadal łaskawej pamięci.

Zostaję z poważaniem

Feliks Łodziński.

2854 9 10

Wzajemna Pomoc Ziemian

tow. ubezpieczeń żywego inwentarza

we Lwowie, ul. Łyczakowska 19a

przyjmie **zastępców** za wysoką prowizyą.

Zarząd.

3272 2 3

Rządowo uprawniona

fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 212 50 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

FARBY OLEJNE I SUCHE

pendzle — płótna — blejtramy — kasety i parasole malarskie — oraz wszelkie przybory do robót artystycznych, dekoracyjnych i **kościelnych.** — Farby pokostowe — lakierowe — emaliowe — masa woskowa do posadzek. — Brunoliny i politury do mebli — wszelkie artykuły do potrzeb domowych — poleca

MAGAZYN UNIWERSALNY

ROMAN DROBNER

KRAKÓW, Pl. SZCZEPAŃSKI 3.

Cenniki wysyła gratis odwrotnie. 2746 10 0

Na wsi 15 minut od Krakowa koleją, znakomite pociągi, jest do wynajęcia dla kawalera pokój z wspólnym przedpokojem, z wiktem lub bez. Wiadomość u p. Nowakowej, Kraków, Krowoderska 46, II. 3318 3 3

Akuszerka z Warszawy mieszka obecnie ul. Zwierzyniecka 22 i poleca się nadal jako zdolna i praktyczna akuszerka. **A P.** 3185 3 3

Dyplom honorowy na Wystawie w Krakowie w r. 1901.

W. Sznajdrowicz, Kraków

Rynek A-B. l. 45, I p. (nad apteką pod „Białym Orłem"). Filia w Krynicy pod Zamkiem l. 234, poleca Szanownej P. T. Publiczności

Peleryny Zakopańskie i Tyrolskie damskie i męskie po złr. **6·50** oraz wielki wybór **Serdaków** i wszelkich strojów Zakopańskich!

Zamówienia i reperacye uskutecznia w jak najkrótszym czasie. 1996 12 0

L.W. 56064/08. 3276 3 3

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania na przeciąg nadchodzącego roku szkolnego 1908/9 jednego stypendyum w rocznej kwocie tysiąc sześćset (1600) koron z fundacyi stypendyjnej ś. p. Maksymiliana Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej, oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa, ogłasza się niniejszem konkurs. O powyższe stypendyum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy akademię sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu, pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę. Prawo nadania tegoż stypendyum służy Wydziałowi krajowemu. Pobór stypendyum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym. Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego **najdalej do dnia 2 sierpnia b. r.,** a to: byli uczniowie c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcyi tejże Akademii, inni uczniowie bezpośrednio. Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej.

W podaniu należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza się kształcić dalej, oraz przedstawić cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłaną. Wypłata stypendyum nastąpi w dwóch półrocznych równych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, druga zaś z początkiem II półrocza szkolnego, jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 3 czerwca 1908.

Piotrowski.

Centralne ogrzew[...] [...]tomów **Wodociągi** dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. p. Poszukiwanie i uj[...] źródeł, **wiercenie studzien**, Pompy, **Łaźnie** [...] **[...]y kąpielowe,** projektują i wykonują: **Inż. Leonard Nitsch i S-ka** Kraków, Kolejowa 18. Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót.



Prawnie chroniona.

Działa orzeźwiająco i wzmacniająco!

Wódka francuska ze znakiem lwa zawierająca mentol

Reumatyzm
Osłabienie członków
Ból zębów
Ospałość
Wypadanie włosów
Bole w krzyżach
Gośćciec
Migrena i t. d.
Osłabienie nóg
Ból głowy
Nieprzyj. woń ust
Influenza
Łupież
Bole szyi

Wzmacnia mięśnie i nerwy, daje ciału energię i świeżość, wytwarza siłę i tęgość. Nabyć można we flaszkach po **40 halerzy,** wielką flaszkę za 1 K, olbrzymią flaszkę za 2 K, w sklepach, drogeryach, parfumeryach i handlach materyalnych.

Żądać wyraźnie francuskiej wódki ze znakiem lwa, zawierającej mentol i nie dać się namówić na żadne inne liche wyroby.

Główna sprzedaż: Aleksander Kalmár, Wiedeń, II., Nordbahnhof. Wysyła się pocztą począwszy od 4 K za zaliczką.

Skład główny w Krakowie: J. Hanak i Ska, drogerya, ul. Szewska 5. 3072

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej

zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony

Skład mebli i wyrobów tapicerskich

w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — **Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy.** 199 4 0

Do sprzedania $6^1/_4$ morgowy

Folwarczek

z murowaną o pięciu pokojach willą, z zabudowaniami gospodarskiemi, końmi, powozami, uprzężą, meblami i t. d. — Wiadomość bliższa: Kraków, Studencka 8, między 1 a 2 po południu u hr. Rostworowskiego. 3112 4 4

Dla pierwszorzęd. Towarzystwa ubezpieczeń poszukiwany 3336 2 2

Inspektor

rut. siła. Stała płaca, koszta podróży, dyety dzienne, prowizye. Celem zabezpieczenia powierzonego inkassa kaucya 2500 K wymagana. Zgłosz. „**Inspektor 2500**" poste rest. **Kraków.**

ZAKOPANE.

Willa „**Mazowsze**". Mieszkania z kuchniami lub bez. Pokoje, werandy słoneczne. Na żądanie obiady, kolacye w „Warszawiance". Cena pokoju od 1 czerwca do 1 października od 60 złr. wzwyż. Wiadomość: „Warszawianka". 3041 6 6

Na piegi i opalenie

bardzo skuteczny środek tualetowy, wysyła franko za nadesłaniem K 2·50
3098 4 12 **Droguerya w Kołomyi.**

Droguerya

w Krakowie poszukuje magistra farmacyi lub egzaminowanego droguisty. Posada zaraz do objęcia. — Zgłoszenia pod „**Droguerya**" poste restante **Kraków.** 3191 5 6

MAGAZYN

pod firmą

SABINA KORALL

Kraków, Grodzka 9,

poleca na sezon obecny płaszczyki dla chłopców i dziewcząt oraz bluzki, halki, spodnice i szlafroki w wielkim wyborze. Ceny niskie. 3234 3 12

Prośba do złodzieja!

W drodze z Warszawy w sobotę o 2·25 w Szczakowej po rewizyi w wagonie **skradziono** mi czarny pugilares z moim **paszportem** rosyjskim, z pieniądzmi, z **akcyą Tow.** Rudzkiego, bilet loteryjny Nr 19.289. Proszę złodzieja, względnie **znalazcy,** o odesłanie mi przynajmniej **dokumentów. Artur Spitzbarth, Trenczyn-Teplitz, Quellenhaus** 3314 3 3

Masło

naturalne, co dzień świeże, wysyła w 5-cio kilowych paczkach franko do każdej stacyi pocztowej za pobraniem po cenie 4 złr. 96 ct.
Józef Konstanty Barnas, Szepesófalu, Węgry. 3019 16 20

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. Kupuje też całe urządzenia rozebranych pojazdów za gotówkę lub przyjmuje w komis **Karol Fischer Wiedeń, II, Praterstrase** 72, Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 2392 107 0

415.000 koron

tytułem głównej wygranej

11 ciągnień na rok 11

przez zakupno bezwarunkowo losowaniu podpadających i zawsze odsprzedać się dających

czterech oryginalnych losów:
austr. losu czerwonego krzyża,
włosk. losu czerwonego krzyża,
serb. państw. losu tytoniowego,
losu Joszív „Dobrego serca".

Wszystkie cztery oryginalne losy razem za gotówkę K 134·50 lub tylko na **38** rat miesięcz. po K **4·25.**

Najbliższe ciągnienie już dnia **1 lipca 1908.**

Już przesłanie pierwszej raty zapewnia natychmiastowe wyłączne prawo gry na oryginalne losy przez władzę kontrolowane. 3355 2 5

Wykaz ciągnień za darmo.

Kantor wymiany
OTTO SPITZ, Wiedeń,
I., Schottenring tylko 26
róg Gonzagagasse

Skład fortepianów i pianin
Zygmunta Raby

Kraków, ul. św. Jana l. 13.

Wyłączne zastępstwo fabryk krajowych Stingla, Bremitza, Neuburgera, **sprzedaje po cenach bezkonkurencyjnych.**

Sezonowa wysprzedaż
instrumentów przegranych

Pianina f. Stingl, prawie nowe po 260 złr. Fortepiany Bösendorfer, Czapka, Skutan, Berger krótki krzyżowy z płytą, Leschen skrócony od 60 złr. do 200 złr.

Sprzedaję z gwarancyą 5 letnią.

Pianino berlińskie barok za 250 złr. 3306 3 0

Poszukuję dzierżawy

mniej więcej 15—20 morgów ziemi urodzajnej, z domem suchym (3 pokoje, przedpokój, kuchnia i wygody) budynkami gospodarczymi i inwentarzem lub bez inwentarza, w Krakowskiem lub Zachodniej Galicyi. Oferty: **Stanisław Staszewski post. rest. Kraków.** 3305 3 3



Główny skład w Drogueryi J. Hanaka, Mag. Farm., Kraków, Szewska 5. 3151 3 10

Rutynowany buchalter

i korespondent polsko-niemiecki z 15-letnią praktyką, izr., zdolny do podróży, poszukuje posady od 1 lipca w miejscu lub na prowincyi. **Z. B.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3294 3 3

Przy Parku Krakowskim

ul. Kilińskiego 5, I piętro

5 pokoi, nyża, balkon z pięknym widokiem, gaz, łazienka, od 1 lipca do najęcia. Wiadomość u dozorcy. — Sklep nadający się na pracownię, mleczarnię lub t. p. do najęcia zaraz przy ul. Kanoniczej l. 22. — Wiadomość: ulica Kilińskiego 5. 3293 3 3

Handel galanteryjno-drobiazgowy
i mody męskiej,

istniejący lat 21 w mieście liczącem 22.000 mieszkańców, z powodu stosunków familijnych, jest zaraz do sprzedania. 3255 4 10

Bliższych informacyj udzieli p. Antoni Milewski, Lwów, ul. św. Zofii l. 3.

M. Figiel

poszukuje **zdolnego pomocnika fryzyerskiego,** Rynek 26. 3350 2 3

Kto

się chce tanio ubrać według angielskiej pierwszorzędnej mody, zamawia ubranie u

GÓRKI, krawca

Kraków, Floryańska 21.

Na prowincyę wysyłam próbki, modele, sposób brania miary, oraz ceny ubrań. 3317 2 3

Adw. Dr Bergwerk
w Drohobyczu

poszukuje **rutynowanego koncypienta.** Posada natychmiast do objęcia. 3309 4 4

---

100 do 200 koron

daję za wyrobienie mi posady w jakiejkolwiek instytucyi prywatnej autonomicznej lub rządowej (ewentualnie za kaucyą). — **W. K.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3348 2 3

Do sprzedania okazyjnie.

Fabryka artykułów dla dróg żelaznych, hut i zakładów górniczych, położona nad granicą austryacką, tuż przy kolei. Budynki murowane, plac rozległy oparkaniony, maszyny potrzebne do wyrobu w komplecie na miejscu. Wiadomości bliższych udzieli W. Matyszkiewicz, Warszawa, ulica Zgoda l. 7. 3406

Szpilki do kapeluszy

najmodniejsze, po nadzwyczaj tanich cenach poleca 2433 10 0

Teofil Bękner

Kraków, Długa 4, **naprzeciw Izby handlowej.**

Z powodu zwijania interesu jest do sprzedania za przystępną cenę

kasa kontrolna.

Zgłoszenia pod **101** przyjmuje ekspedycya pisma »Bielitz Bialaer Anzeiger« w Bielsku. 3386 2 2

POWOZY

nowe i używane, wózki resorowe i najlepsze koła gumowe tanio do sprzedania w Cieszyńskim składzie powozów w Krakowie, ul. Niecała 4. 3378 3 6

Adwokat Dr Jakób Deutelbaum
w Nowym Sączu

poszukuje **koncypienta.** Posada do objęcia zaraz. 3353 2 3

Magister farmacyi

chrześcijanin, znajdzie trwałe umieszczenie w aptece Maryana Krzyżanowskiego w Tarnopolu. Wiadomości udzieli Dr Franzos, Tarnopol. 3356 2 6

Potrzebny zaraz

do praktyki biurowej w większym zakładzie przemysłowym w Krakowie młodzieniec lub panienka z ładnem pismem polskiem i niemieckiem. Zajecie całodzienne wraz z utrzymaniem. Płaca według umowy. Oferty pod „Fach pocztowy Nr 99" Kraków, Gł. poczta. 3360 2 0

Pomocnik księgarski

z dobremi świadectwami znajdzie posadę w księgarni G. Seyfartha (Seyfarth & Czajkowski we Lwowie). Może być przyjęty zaraz. 3273 3 3

Zgłoszenia przesyłać pod adresem: **G. Seyfarth, Lwów, ul. Małeckiego 3.**

WACŁAW MŁODECKI

MAGAZYN KONFEKCYI DAMSKIEJ
TOWARÓW MODNYCH i ŻAŁOBNYCH

1275 23 26

WACŁAWA MŁODECKIEGO

w Krakowie, Rynek gł. 4 (obok kościoła N. P. Maryi)

Poleca w największym wyborze: Kostyumy wełniane, płócienne, suknie jedwabne, batystowe, wełniane, tiulowe i koronkowe według najnowszych żurnali i oryginalnych modeli francuskich i angielskich. Gotowe spodnice jedwabne, wełniane, płócienne, bluzki koronkowe, batystowe, zefirowe, boa, pończochy, krawatki, kołnierzyki i t. d.

KONFEKCYA — MATERYAŁY i PRZYBORY ŻAŁOBNE.

Gwarantowane najlepsze rękawiczki francuskie i duńskie.

Zgubiono

paszport rosyjski wydany przez gubernatora kijowskiego Emilii Kierekiesz, zamieszkałej obecnie przy ul. Wolskiej 19 w Krakowie. — Uprasza się znalazcy o zwrot według adresu. 3379 3 3

Młoda kobieta

(izr.) znająca się dobrze na gospodarstwie, zdolna także do interesu poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w miejscu lub na prowincyi. Łaskawe zgłoszenia pod „Pracowita 30" do Gł. Agencyi Dzienników i Ogłoszeń, Kraków, Sławkowska 2. 3316 3 3

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyi osobnych i zbiorowych:

Francuz z wyższ. wykształ.
Anglik z wyższ. wykształ.
Niemiec z wyższ. wykształc.
Włoch z wyższem wykształc.

Kraków, Floryańska 25, I p. 3389 2 10

Mężczyzna inteligentny, w średnim wieku, władający językiem polskim i niemieckim, obeznany z pielęgnowaniem chorych, poszukuje zajęcia przy tychże w miejscu lub na wyjazd. **J. R.** Topolowa 28, mieszk. V. 3369 3 3

Dzierżawa

200 morgów w dobrach biskupich z plonami i inwentarzami do wzięcia zaraz. Adres: „**Dzierżawa 200**", **Niżankowice.** 3398 2 8

Nauczycielka

z ukończonem konserwatoryum poszukuje lekcyi fortepianu po 6 K miesięcznie. Wiadom.: „**Nauczycielka**" poste rest. **Kraków.** 3395 2 2

Mieszkanie dla letników:

3 pokoje i kuchnia z meblami do wynajęcia. Wiadomość u Józefa Aleksandrowicza w Jordanowie. 3381 2 3

Realność

do sprzedania w Kalwaryi, dom z dużym sadem, $6^1/_2$ m. gruntu nadającego się do parcelowania na domy i ogrody. Wiadomość: Pitzele, Kraków, Lubicz 3. 3405 2 2

Poszukuję posady

Mam egzamin rachunkowości państwowej, kupieckiej, pojedynczej i podwójnej. — Piszę na maszynie. — **Jarzębińska,** Półwsie-Zwierzyniec, Gmina. 3322 2 2

Absolwent

(matura z odznaczeniem) poszukuje korepetycyi lub innego zajęcia w mieście lub na prowincyi. Zgłoszenia: Kosterski, Rynek gł. 8, II p., ofic. 3292 2 2

Pokój frontowy duży z utrzymaniem lub bez od 1 lipca do wynajęcia ul. Zyblikiewicza L. 18, II piętro. 3288 2 2

Koncypient

adwokacki z 4-letnią praktyką sądową poszukuje posady od 1 lipca.
W. D. poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3286 3 3

Dla p. Władysława Walickiego

jest w Administracyi »N. Reformy« list z Ameryki. 3120 12 0

Potrzebni pośrednicy

do wyszukania większej ilości młodych robotnic i robotników, względnie rodzin dla fabryki w Czechach. — Zgłoszenia pod znakiem **„P. K. 1082"** przyjmuje Rudolf Mosse w Pradze. 3365 3 3

JANECZEK & ZIEMBICKI, Kraków, Rynek 8 polecają największy wybór wyrobów ze skóry — bronzu i drzewa po cenach nizkich.



Irex-
proszek do zębów
w auto-puszce

Automatyczne wydzielanie proszku. — Nowość!

Idealny preparat o ledwie dającej się pomyśleć delikatności.

Zawartość jednej auto-puszki 60 porcyi. — Cena: K. 1.20,

3165 5 6

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

Kraków, Grodzka 13, Tel. 43.

3025 0 0

poleca

NA SEZON WIOSENNY

nowości w materyałach i gotowej konfekcyi damskiej.

Rękawiczki francuskie i angielskie i kapelusze „Panama".

APTEKA

we wschodniej Galicyi w mieście prowincyonalnem do sprzedania lub wydzierżawienia. **Klaudyusz Fiedler, Lwów, Brajerowska 12.** 3418 1 3

Za swoją!

Bardzo miłą, inteligentnej rodziny dziewczynkę oddam za swoją. Liczy 1½ roku. Wiadomość pod **„Władzia"** poste restante **Laszki via Bolerówka.** 3409

Poszukuje się pokoju

umeblowanego od 1 lipca na 3 tygodnie w dzielnicy VI w pobliżu bastyonu V. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **3419.**
3419 1 2

Około 40 ładnych i rentownych 3408 1 5

Kamienic w Krakowie

większych i mniejszych do sprzedania, jak również różne kwoty pieniężne na drugą hipotekę na 6%, do ulokowania, poleca **Edw. Lipiner, Kraków,** ul. św. Gertrudy 10. Prowizya tylko ¼% od ceny kupna domu.

Przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe

z olbrzymim lokalem sklepowym w domu położonym w Rynku, bardzo rentowne, znane od 25 lat w Krakowie, łatwe i przyjemne do prowadzenia, jest z przyczyn prywatnych pod dogodnemi warunkami do odstąpienia. — Gotówki potrzeba 10.000 złr.

Wiadomość w biurze Dra Głuzińskiego, ul. Szewska 19. 3417 1 3

Do sprzedania
pies rasy „Bernardyn"

w wieku 1¼ roku, 90 cm wysoki, a 1½ m długi, biały w ceglaste plamy.

Wiadomość u Dyrektora Kasy Oszczędności w Wadowicach. 3420 1 3

WIKTOR BARABASZ

skład fortepianów, pianin i harmonium, poleca 516 126 0

najlepsze instrumenta firm krajowych.

Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Rotykiewicza. Zarazem **najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.**

Adwokat Kahane
w Dąbrowie

poszukuje koncypienta. Posada do objęcia od 1 lipca lub 1 sierpnia. Zgłoszenia, Kraków, Starowiślna 67. 3423 1 4

Młodszy pomocnik

tudzież 3402 1 3

uczeń do praktyki

z ukończoną II kl. gimn. znajdą umieszczenie w handlu tow. mieszanych pod firmą

J. Michnik w Bochni.

L. 3640. 3383

Ogłoszenie licytacyi dzierżawy.

Dnia 15 lipca 1908 r. o godzinie 9 przed południem odbędzie się ustna i ofertowa licytacya na dzierżawę dóbr miejskich Pławy, obszaru 211 morgów z budynkami, bez inwentarza, położonych o 5 kilometrów od stacyi kolejowej w Oświęcimie na lat 6 od 1 października 1908.

Urząd gminy miasta Oświęcima,
dnia 16 czerwca 1908.

Komisarz rządowy
Karol Śmieszek.

TEATR ROZMAITOŚCI
w Parku Krakowskim
PROGRAM
od 16 do 30 czerwca. Zmiana obrazów i komedyjki co sobotę

Niebywały program nowości!

„W kancelaryi teatru", farsa w 1 akcie ze śpiewami Askota.

Luciano Lucca, fenomen wokalny. **Trupa Grebnieff**, niezrównani tancerze „Turbillon". **Rolf Rafaely**, gałganiarz malarzem i karykaturzystą. **Mimi Hermani**, subretka francuska. **Les Leandros**, szczyt siły kobiecej. **Fischer & Fischer**, komiczne typy górskie. **Morie & Scome**, ameryk. ekscentrycy. **Bioskop ameryk.**, nowe oryg. zdjęcia.

Kierownik art.: **Rud. Franziak.** Kapelmistrz: **St. Czyżowski.**

Początek o godz. 8 wieczór.

Bilety bez nadwyżki są wcześniej do nabycia do g. 6 w cukierni WP. Brzeziny, róg ul. Szewskiej i Rynku. 2103 50 0

W każdą niedzielę i święto: Koncert orkiestry p. Czyżowskiego pod osobistym kierownictwem. Po przedstawieniu codziennie w sali restauracyjnej **KONCERT** tejże orkiestry do godziny 1-szej w nocy. — Wstęp wolny.

RESTAURACYA RENOMOWANA.

Przestroga!!!

Wszystkie dotychczasowo kremy i pasty do zębów (Kalodonty, Odole i t. p.) zawierają mydło, które rozkładając się na kwasy tłuszczowe, niszczą emalię zębów, zamiast ją konserwować.

Jedynie

„TLENOL" Krem do zębów

prof. Dra N. Cybulskiego z fabryki Tlen,

nie zawiera mydła

nie niszczy więc zębów, a czyści je doskonale, nadaje im białość, wzmacnia dziąsła, orzeźwia jamę ustną i czyni oddech przyjemnym. Kto szanuje swe zęby, używać będzie **Kremu „TLENOL"**, Cena za tubkę 60 groszy.

„TLENOL" woda do ust

Prof. Dra N. Cybulskiego

desynfekuje i odświeża jamę ustną i gardziel oraz zapobiega bólom zębów, niszcząc zarodniki fermentacyjne jakie zwykle rozmnażają się w jamie ustnej z pozostałości pokarmów. Cena 1 K 60 gr. i 1 K za flakon.

„TLENOL" proszek do zębów

Prof. Dra N. Cybulskiego

dzięki subtelnej miałkości składników czyści zęby, nie ścierając z nich emalii, jednocześnie desynfekuje jamę ustną. Cena za pudełko 70 gr.

Przetwory „TLENOL" prof. Dra N. Cybulskiego są prawdziwe tylko z firmą **Fabryki „TLEN"**

3344 1 0

Do nabycia wszędzie.

Cenniki i prospekty franco i gratis.

Skrypta

kompletne do egzaminu prawno-historycznego do nabycia. Wiadomość u portyera domu akademickiego, Jabłonowskich 8. 3410 1 2

Asystent farmacyi

poszukuje zastępstwa. — Zgłoszenia: Biecz, apteka. 3425 1 3

Wózek dla chorego, rower damski, fortepian krótki, dwa obrazy: Rozbiór Polski i Połączenie Litwy z Polską, jedwabiem robione, szafy, łóżka, stół rozkładany, komoda, kredens mały, biurko, mikroskop, maszyny krawieckie, maszyna łódkowa, leksykon 19 t. za 20 K i różne naczynia tanio do sprzedania. Bracka 5, stróż wskaże
3428

Faetony półkryte

nowe (najnowszego fasonu) i używane tanio do nabycia u lakiernika powozów **Stefana Mudrego**, Kraków, ulica Franciszkańska 4. 3411 1 6

Najlepszy miód pszczelny

deserowy i kuracyjny 5 kg. K 8·50 (w większej ilości taniej) z własnej pasieki, poleca

ADAM KAISAR, nauczyciel kierujący i pasiecznik **w Lipniku** przy Białej.

Dobroć mego miodu stwierdzają liczne zamówienia wysokich Dworów Arcyksiążęcych, jakoteż Sanatoryum i Spółki handlowej w Zakopanem itp. Ponieważ w okolicy Białej hreczki nie uprawiają, przeto mój miód nie ma ostrego smaku miodu ze wschodniej Galicyi pochodzącego. 3396 1 5



Hutter & Schrantz Tow. Akc.

Wiedeń, Mariahilf i Praga-Bubna.

Ogrodzenia zwierzyńców.

Drut kolczasty. — Materace druciane.
Łóżka żelazne. — Kosztorysy za darmo.

Zastępstwo dla Galicyi **D. KURZMANN, Kraków, ul. Mostowa 12.** 1766 5 8





Pół wieku blisko prowadząc moją **HERBATĘ z Rączką,** znalazłem uznanie P. T. Publiczności, dowodem coraz to większe jej zapotrzebowanie. Starałem się nabywając i sprowadzając **HERBATY** pod warunkami możliwie korzystnymi, zadawalniać się małym zyskiem.

Jednak od kilku miesięcy **HERBATY** znacznie podrożały, wobec czego niektóre tańsze gatunki w cenie podnieść musiałem, a pragnąc utrzymać nadal dobrą opinię moich **HERBAT z Rączką** i nie zastępując ich gatunkami wątpliwej jakości, polecam zmiany te uwzględnić nie P. T. Publiczności.

HERBATY z Rączką są wszędzie do nabycia.

JULIUSZ GROSSE
w Krakowie, Rynek, Pałac Spiski.

Przestrzegam przed naśladownictwem i podrabianiem mojej marki ochronnej. 1068 20 0

Do tablic szkolnych

lakier czarny matowy, wyrobu Fr. Haas'a w Ostrawie Mor. i innych fabryk oraz **największy skład Gąbek i Kredy.** — Polecamy także

OLEJ (Stauboel)

który zapobiega unoszeniu się kurzu. Cena 4 K za 5 kg. brutto opłatnie, oraz do tego samego celu

HYDROLIN

mający nadto tę własność, iż nie plami ubrań i wodą rozpuścić go można. Do nabycia u 3024 4 4

Reima i Ski
Kraków, Rynek, Linia A-B.

Wielkie hiszpańskie Wiśnie

wysyła w 5 kg. koszykach jak najstaranniej opakowane po 2 złr. opłatnie A. Hoffmann, Nyiregyháza, Węgry.

Wisła

Śląsk austr., w górach Beskidach. Wygodnie urządzony pensyonat w willi **„Maja".** Mieszkanie wraz z utrzymaniem, światłem i pościelą od 5 kor. dziennie. Wiadomość: Zarząd „Mai", przez Ustroń, w Wiśle. 3102 10 15

POWOZY

nowe i używane

WÓZKI RESOROWE

najnowszego fasonu o jednem lub dwóch siedzeniach — poleca

PRACOWNIA POWOZÓW
JANA SZYMSKIEGO

nagrodzona na wystawach srebrnemi medalami

ul. Grzegórzecka l. 31 w Krakowie, naprzeciw kliniki.

Przyjmuje do odnawiania i gruntownego reparowania powozy, wózki, po cenach umiarkowanych. Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 3218 4 10

KRAKÓW, GOŁĘBIA 5.

Zakład naukowo-wychowawczy z internatem **Heleny Kaplińskiej**

obejmuje: 1) 4 klasową szkołę przygotowawczą, 2745 11 12
2) 6 klasowe Liceum z prawem publiczności i z prawem wstępu na Uniwersytet (rozp. M. W, i O. L. 13699).

Zapisy rozpoczynają się dn. 2 czerwca. — Egzamina wstępne odbywać się będą w dniach 26 i 27 czerwca, a po wakacyach dn. 7 i 9 września.

POSADZKI

dębowe deszczułkowe, poleca

ODDZIAŁ DRZEWNY firmy LANGROK Kraków (Basztowa 27). 3064 9 10

Kto chce czytać powieści kryminalne!
Niechaj czyta DOBRE powieści kryminalne!

Polecamy:

Gaston Leroux: **Tajemnica żółtego pokoju.** Cena K 3·—.
Jest to pierwsza część przygód Ja Rouletabilla, najsłynniejszego reportera Paryża.

Maurycy Leblanc: **Arsen Lupin Gentleman-Włamywacz.** Cena K 2·50.

Conan Doyle: **Tańczące Figurki.** Cena K 3·—.
Wybór najlepszych przygód Sherlocka Holmesa.

3401 1 3

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nakładem księgarni kolejowej H. Altenberga we Lwowie.

Szkoła wydziałowa żeńska — z prawem publiczności

im. św. Tomasza

w Krakowie (ul. Szpitalna 10) otwiera z dniem 1 września 1908 — klasę

piątą wydziałową.

(Przyjmuje się również panienki do pensyonatu). 3421 1 2

BAZAR KRAJOWY w KRAKOWIE
Rynek główny l. 20, róg ul. Brackiej

poleca wyroby krajowe po cenach fabrycznych w wielkim wyborze.

Płótna na bieliznę i pościel, stołowiznę, ręczniki, chustki do nosa, drelichy i ścierki, a wszczególności ogólnie za najlepsze uznane płótno wilamowickie. 2784 4 0

POŁĄGA.

Strefa leśna, jedyne polskie kąpiele na otwartem wschodniem wybrzeżu morza Bałtyckiego. — Sezon od 15 czerwca do 1 względnie 15 września n. st. — Frekwencya 4.000 osób. — Najsilniejszy prąd fali, temperatura morza dochodzi do 24° R. — Wybrzeże piaszczyste z wysuniętym w morze półwiorstowej długości pomostem. — Ciepłe morskie kąpiele w nowych łazienkach. — W Kurhausie hotel od 75—3·50 za dobę, pierwszorzędna restauracya pod kontrolą lekarza, czytelnia, bilardy, biuro zarządu, w nim wykaz mieszkań. — W willach Zakładowych pokoje od 30—150 osób za sezon z utrzymaniem całodziennem 1·70 lub obiadami 85 kop. i samowarami. — Cukiernia nad brzegiem morza, pensyonaty, wille, orkiestra, stały teatr, odczyty, wycieczki łodziami i powozami.

Odjazd przez Prusy do Kłajpedy (Memia) z Cesarstwa i Królestwa do Prekulny lub Libawy, skąd samochodami i powozami. — Objaśnienia, wynajem mieszkań zakładowych, prywatnych, Wspólna 33—5 do 10 czerwca, potem na miejscu i listownie. Informatory Biuro dzienników Sokołowskiego Lwów. 3051 7 8

Został otwarty 3157 7 10

Magazyn Nowości „King of England"

w Krakowie, plac Dominikański 2.

Willa Szubertów
w Szczawnicy.

30 kroków za dworcem gościnnym, w najlepszem położeniu, ze ślicznym widokiem na góry, są do wynajęcia **pokoje słoneczne.** Piece kaflowe, urządzone i zaopatrzone we wszelkie wymagane wygody i ulepszenia nowoczesne i zdrowotne. — Ceny umiarkowane. 3239 3 3

Praktykant handlowy

z ukończeniem 4—6 klas szkoły handlowej i znajomością pol. i niem. języków potrzebny do biura elektr. Zgłoszenia tylko listowne pod **„A. E. 21"** w 2 językach przyjmuje Administracya „N. Reformy". Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 3383 1 3

PENSYONAT
im. SOBIESKIEGO

dla uczniów szkół średnich z lepszych domów w Krakowie, ul. Stachowskiego l. 12, II piętro, przyjmie jeszcze kilku uczniów. (Zobacz ogłoszenie w numerze z soboty). 3258 4 30

Do wynajęcia od 1 lipca:

1) Mieszkanie składające się z 3 pokoi, kuchni, przedp., łazienki i t. d. na I piętrze z wszelkiemi wygodami i elektr. oświetleniem.

2) Mieszkanie o 2 pokojach, kuchni, przedp., z wszelkiemi wygodami i elektr. oświetleniem.

W położeniu najzdrowszem i z ślicznym widokiem. 3375 3 3

Wiadomość na miejscu ul. Krowoderska, róg Kilińskiego (Wałowej), między 11—12 lub 5—6.

MAGAZYN RĘKAWICZNICZY
pod firmą
F. LUBAŃSKI
Rynek - ul. św. Anny 2.



poleca rękawiczki skórkowe i niciane.

Torby i Kufry

parasole, paski, bandaże, pończochy gumowe, szelki, poduszki skórkowe.



Skóry łosiowe do łóżek itp. 3308 2 5

Werkmistrz
majster, lub inteligentny ślusarz

który bardzo dokładnie poznał nitowanie na zimno, śruby mutrowe i tłocznie mutrowe we większych fabrykach śrub i odbył w wyrobie tych przedmiotów gruntowną praktykę, **potrzebny jest do słynnej oddawna fabryki śrub** na prowincyi. W zgłoszeniach należy podać przebieg życia, tudzież wysokość żądanej płacy i przedłożyć odpisy świadectw z dotychczasowej czynności, a kto chodził do szkoły fachowej, na kursa fachowe lub do szkoły średniej, to także i odpisy tych świadectw należy przesłać. Byłoby pożądane dołączenie także fotografii, którą się zwróci w każdym wypadku. Miejsce byłoby stałe i z widokami awansu. —

Zgłoszenia pod **„G. 7032"** przyjmuje Haasenstein & Vogler, Wiedeń, I. 3256 3 0

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski